

Czeski Wrzesień Jeleniogórski – str. 2
 Zdrój na sprzedaż – str. 6
 Młodzi na rozstaju dróg – str. 10
 Przygoda z Marysienką – str. 11
 Żywy trup na wieży – str. 15
 Piknik pod Dziurawą Skalą – str. 30

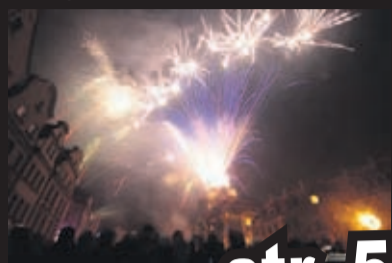
Tygodnik Regionalny

Nr 34 (202) 23 VIII 2010 r. 2 zł (w tym VAT 7%)
 Rok V ISSN 1896-5164 Indeks 224065



Jelonka.com

Będzie głośno?



str. 5

„Z” jak znieczulica



str. 8

Gdzie na obiad



str. 13

Jak na Dzikiem str. 4 Zachodzie



Wygraj wstęp do aquaparku!
 Szczegóły KONKURSU - str.29

NOWO OTWARTA
 RESTAURACJA HOTELU
 CIEPLICE

JELENIA GÓRA,
 UL. CERWII 11
 RECEPCJA: (075) 755 10 41
 FAX: (075) 755 13 41

HOTEL
 CIEPLICE



1033
 ogłoszeń, w tym:
226 oferty pracy
 konkursy
 rozrywka



KONKURS

WYGRAJ LAPTOPA!!

str 7



SKUP I SPRZEDAŻ
 PODRĘCZNIKÓW
 prowadzony
 do 15 września
 2010

50%
 ceny sklepowej

CZYNNIE
 OD PONIEDZIAŁKU DO
 SOBÓTY OD 10 DO 18
 Numer kontaktowy:
 791 916 711

Stoiska znajdować się będą:
 - przy ul. 1 Maja (obok Urzędu Statystycznego)
 - ul. Długa nr 4/5 3 piętro (Dom Handlowy - Dom Dziecka)

www.doszkoły.com

MEBLE
 TO MY

ul. Grunwaldzka 53
 100 tkanin
 do wyboru!
 ul. W. Pola 8

1 399,-
 kanapa
 ORLANDO



WWW.MEBLETOAMY.PL

SZALEŃSTWO
 WYPRZEDAŻ
 Jelenia Góra
 ul. Krótka 1
 (koło kina Grand)
 www.jeleniogora.com.pl

50%

70%

UWAGA!!

Cena od
 2.997,00 PLN
 brutto za m²

DO SPRZEDANIA 3 OSTATNIE NOWE MIESZKANIA
 POŁOŻONE W CENTRUM JELENIEJ GÓRY PRZY UL. KRÓTKIEJ.
 TEL. 75/75-22-980, 697-397-297

KONKURS

STR 27

Anna Skóra
Joanna Moryc
Róża Wysocka

Zespół Vocalis, czyli trzy utalentowane panie o wielkim sercu tym razem skupiają pozytywną energię muzyki w akcji pomocy powodziałom. Stowarzyszenie Rozwoju Twojej

Inteligencji organizuje koncert na rzecz poszkodowanych podczas niedawnego żywiołu w Bogatyni. Vocalis wystąpi 29 sierpnia o godz. 20 w Karkonoskim

Salonie Sztuki (dworzec PKP przy ul. 1 Maja). Artystki są zawsze odbierane przez słuchaczy z wielkim entuzjazmem i gorąco oklaskiwane. Tym razem sympatyczne artystki postanowiły dołączyć swoją cegiełkę do akcji pomocy tym, którzy są w wielkiej potrzebie. Patronatem honorowym koncertów jest Prezydent Miasta Jeleniej Góry Marek Obrębalski. Partnerami akcji są: Restauracja Orient Express oraz Portal Niejadawciemno.pl. Patronat medialny: Jelonka.com

(tejo)
FOT. ARCHIWUM

PLUS TYGODNIA

Marek Straszak
grafik

Bodaj najmłodszy w historii imprezy twórca plakatu Września Jeleniogórskiego. Marek Straszak znany też jako „Kamyk” (1985) jest absolwentem ASP we Wrocławiu (fotografia) i FH Krefeld (Grafik Design). Talent doprowadził go do jednej z trzech najlepszych akademii sztuk pięknych w Europie - Berlińskiej UdK. Swoje prace prezentował m.in. na KAN Wrocław 2008, w Kazimierzu n. Wisłą, w CSW Zamek Ujazdowski Warszawa („Miasto krótkich filmów”). Jest laureatem konkursów: Art And Buisness - „Obraz roku 2007”, TVP2 Dolina Kreatywna, Vj Contest 2007 Bochum (DE) oraz Festiwal Pestka Jelenia Góra 2009. Twórczość Marka Straszaka to głównie sztuki multimedialne: animacje, instalacje interaktywne oraz wizualizacje.

(tejo)

52 WRZESIEŃ 2010
JELENIOGÓRSKI
www.jeleniogora.pl

Fot. Konrad Przędzięk

DZIŚ W JELONCE

Czeski Wrzesień Jeleniogórski - str. 2
Trakt śródmiejski rowerami zdobyty - str. 2
Rycerskie potyczki na Chojniku - str. 3
Zabobrze bez chaszczy - str. 3
Samosąd na złodzieju - str. 4
Zabił psa za szczekanie - str. 4
Będzie głośno? - str. 5
Bo kocha tramwaje - str. 5
Cieplice perłą za dwa lata - str. 6
Muzyczna przygoda z Leonardem da Vinci - str. 6
Beemwice na rajdowym szlaku - str. 7
Zaspiewali „Kalinkę” w Norweskim - str. 7
Zdrój w prywatne ręce - str. 8
„Z” jak zniczulica - str. 8
Porcja rozmaitości - str. 9
Młodzi na rozstaju dróg - str. 10
Czar nieposkromiony - str. 10
Przygoda z Marysięnką - str. 11
Nocne zjazdy w pełnym świetle - str. 12
Parking podziemny nieopłacalny - str. 12
Wakacje na widelcu - str. 13
Wielkie płótna w Karkonoskim - str. 14
Żywy trup na wieży - str. 15
Zasady higieny na piątkę - str. 16
Derby na Złotniczej - str. 18
Srebro dla jeleniogórskiego biathlonisty - str. 18
Odrabianie zaległości w Pucharze Polski - str. 19
Sudety przed sezonem - str. 19
Rozśpiewane „Gitarą i piórem” - str. 30
Piknik pod dziurawą skałą - str. 30
Z lotu ptaka - str. 31

Czeski Wrzesień Jeleniogórski



narodowe Warsztaty Pszczelarskie (4 - 5 września) oraz kolejny akcent obchodów 30-lecia NSZZ „Solidarność”.

Od 5 do 14 września potrwają Dni Kultury Czeskiej. Na bardzo bogaty

zabranie pokazów walk bractw rycerskich, tańców dawnych, muzyki średniowiecznej.

Kolejna ważna impreza Września Jeleniogórskiego to 40. Jeleniogórskie Spotkania Teatralne, które otworzy 25 września premiera Teatru im. Norwida „Lilia Weneda” Słowackiego (impreza potrwa do

3 października). Na finał święta miasta - tradycyjnie - staromiejskie uliczki zamienią się w wielki XXXVIII Jarmark Staroci i Osobliwości.

(tejo)
FOT. KONRAD PRZĘDZIĘK

Atrakcji będzie sporo, choć bez gwiazd wielkiego formatu. III Wrzesień Jeleniogórski zapowiada się jednak interesująco.

Święto miasta otworzy pięciodniowy XIII Europejski Festiwal Muzyki Organowej „Silesia Sonans”, a koncert inauguracyjny poprowadzi światowej sławy dyrygentka Agnieszka Duczmal, pod której batutą zagra Orkiestra Kameralna Polskiego Radia Amadeus. W ramówce WJ są XI Między-

program złoży się wiele wydarzeń, w tym Czeski Piknik (14 września - Rynek) z mnóstwem atrakcji.

W weekend 18 - 19 września Rynek będzie areną III Jeleniogórskiego Jarmarku Historycznego, organizowanego także we współpracy z Czechami. Nie



Polsko-czeski Jeleniogórski Jarmark Historyczny podczas jubileuszowego L Września Jeleniogórskiego w 2008 roku.

TRAKT ŚRÓDMIEJSKI ROWERAMI ZDOBYTY



Tyłu rowerzystów amatorów w grupie Jelenia Góra chyba jeszcze nie widział.

Thumny peleton ruszył w drugą niedzielę sierpnia z Rynku, aby na rowerach przejechać obok najwięk-

szych atrakcji tzw. małego traktu śródmiejskiego. Wśród uczestników byli zarówno zagorzali zwolennicy dwóch kółek, jak i ci, którzy na rowerze jeżdżą okazyjnie. Pojechały też całe rodziny. Wszyscy uczestnicy

w pamiątkowych koszulkach cieszyli się, że zamiast spodziewanych burz całej imprezie towarzyszyło sierpniowe słońce.

(tejo)
FOT. TEJO

Ogromnym kamieniem w sklep

W minioną środę 37-letni piechowiczanie przyszedł do sklepu, aby kupić trzy piwa i sok. Zabrakło mu pieniędzy, więc musiał z soku zrezygnować. Ten produkt był mu bardzo potrzebny, bo go ukradł i uciekł. Właściciel zawiadomił o

zdarzeniu policję. Klient się zemścił i ogromnym kamieniem rzucił w elewację sklepu wybijając w niej dziurę. Kilka minut po zdarzeniu był już w policyjnym areszcie. Grozi mu kara do pięciu lat więzienia.

(tejo)

W drzewo na Okraju

W minioną środę około godziny 7:30 doszło do tragicznego wypadku samochodowego na Przełęczu Okraj. 65-letni kierowca samochodu osobowego Volkswagen Golf uderzył

domo, że był reanimowany i jego stan jest bardzo ciężki.

(gabi)
FOT. POLICJA



Sprawdzian dla czeladników i mistrzów

W Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorców w Jeleniej Górze rozpoczęły się egzaminy czeladnicze i mistrzowskie. W minionym tygodniu swoją wiedzę i umiejętności sprawdzali piekarze, cukiernicy, fryzjerzy, blacharze i lakiernicy.

Egzaminy teoretyczne w zawodach piekarz i cukiernik rozpoczęły się w poniedziałek. Zdawało go 22 młodych ludzi, którzy wcześniej przeszli egzaminy praktyczne w zakładach rzemieślniczych. Halina Ciepela, mistrzyni i przewodnicząca komisji egzaminacyjnej, powołanej przez Dolnośląską Izbę Rzemieślniczą podkreśla, że poziom przygotowania młodzieży jest dobry.

W miniony czwartek do egzaminu przystąpili fryzjerzy. 28 dziewcząt i dwóch chłopców zdawało pisemny i ustny egzamin teoretyczny, a także trudny egzamin praktyczny. Zadaniem przyszłych czeladników było wykonanie czterech fryzur. Jak

oceniali specjaliści, poziom zdających był bardzo wysoki. Dwie osoby otrzymały oceny celujące. W sobotę swoją wiedzę teoretyczną sprawdzili też młodzi blacharze i lakiernicy.

- Rzemiosło kładzie bardzo duży nacisk na poziom kształcenia młodzieży. Proces szkolenia praktycznego może odbywać się tylko w zakładach prowadzonych przez doświadczonych mistrzów w zawodzie posiadających ponadto uprawnienia pedagogiczne. Surowe kryteria oceny przy egzaminach mobilizują młodzież do nauki i pozwalają na wejście w życie zawodowe z bardzo dobrym poziomem wiedzy - mówi Adam Czajkowski, dyrektor Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorców w Jeleniej Górze.

Angelika Grzywacz - Dudek
fot. archiwum



ZABOBRZE BEZ CHASZCZY

Mieszkańcy Zabobrza w końcu doczekali się wykoszenia niezabudowanego terenu pomiędzy ulicą Sygietyńskiego i Aleją Jana Pawła II, nieopodal poczty. Od miesięcy zarosła straszliwie mieszkańcy i turystów wjeżdżających do stolicy Karkonoszy.

Problem wykaszania tego terenu pojawił się od 2005 roku, kiedy miasto przekazało działki w użytkowanie wieczyste prywatnym osobom. W 2007 roku firma MD Poland z Warszawy przejęła działki od poprzednich dzierżawców zobowiązując się do ich zabudowy do 2008 roku. Zgodnie z warunkami przetargu działki były przeznaczone pod zabudowę pod obiekty usługowo - handlowe do dwóch tysięcy metrów. Firma MD Poland z Warszawy chciała jednak wybudować tam obiekt wielkopo-



wierzchniowy. Na takie zagospodarowanie terenu nie otrzymała zezwolenia i w konsekwencji nic nie wybudowała. Firma nie dbała też o wykaszanie gruntu, a miasto nie miało żadnych prawnych możliwości by przedsiębiorcę do tego przymusić. Z początkiem br. władze Jeleniej Góry wystąpiły do sądu o odzyskanie terenu i w minionym miesiącu wygrało spr-

wę. Teraz działki najprawdopodobniej zostaną wystawione do kolejnego przetargu. Władze miasta nie wykluczają ich sprzedaży. W miniony weekend wykoszono tam trawę. Prace przeprowadziło Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej z Jeleniej Góry.

(Angela)
fot. Angela

Rycerskie potyczki na Chojniku

W miniony weekend miłośnicy rycerstwa mogli obejrzeć potyczki nieustraszonych wojów i podziwiać piękne niewiasty. W tym roku odbył się już XXI Turniej Rycerski o Złoty Biełt Chojnika.

Organizatorem imprezy jest Bractwo Rycerskie Zamku Chojnik, które powstało na początku lat dziewięćdziesiątych, a od 1991 roku organizuje turniej. Mamy się czym chwalić, ponieważ turniej ten jest to drugi najstarszy cyklicznie rozgrywany turniej w Polsce. Co ciekawe bractwo z naszego zamku było jednym ze współzałożycieli Kapituły Rycerstwa Polskiego i do tej pory jest jej członkiem. O godzinie 11.00 rozpoczął się turniej. Pół godziny później zaprezentowały się bractwa rycerskie. Najpierw publiczności pokazali się rycerze i damy z Czech. Była to chyba najliczniejsza delegacja. Potem zaproszeni zostali rycerze z innych bractw rycerskich. Znaleźli się tam między innymi przedstawiciele naszego zamku i Zamku Bolków. Kasztelan Zamku Chojnik Jerzy Czajka otrzymał od braci czeskiej przepięknie ręcznie wykonane krzesło, szampana i buławę. Nie krył

zdumienia i wielkiego zadowolenia. Świetny pokaz walk zaprezentowała grupa czeska. Byli niesamowici. W walkę rycerze włożyli dużo zapału i energii. Nie obyło się także bez dużej dozy humoru. Publiczności bardzo podobał się pokaz walk. Bardzo żywo reagowali na to, co działo się na polu walki. Spokojnie można powiedzieć, że czeskim rycerzom dużą przyjemność sprawiła walka wręcz. Im cięższy był miecz lub bron tym bardziej się cieszyli. Nie zabrakło oczywiście walki białogłowy ze swoim mało rozgarniętym mężem. Pod koniec walk okazało się, że rycerzom jest już obojętne, z kim walczy i o co. Nie zważali na to, kogo biją, zapewne doszłoby do jakiegoś wypadku, gdyby nie interwencja kobiet. To one wybrały najlepszego woję. I nie był to wcale ten, który bił się najwięcej razy lub był najpostawniejszy. Największymi względami cieszył się młody rycerz. Imprezę poprowadził kapitan bractwa - Jędrzej „Ciosek”. Opowiedział zgromadzonym o tym, dlaczego rycerstwo czeskie było niepokonane i świetnie wyszkolone. Nie zapomnieli wspomnieć o Janie Husie i naszej dumie narodowej - husarii. Ludzie siedzieli i słuchali jego ciekawych opowieści. Przyszedł jednak czas

na turniej kusznicy. Dzisiaj odbyły się pierwsze potyczki, a jutro będzie finał i wręczenie złotego biełta. Poza rycerzami startowały także liczne białogłowy, którym szło bardzo dobrze. Zwiedzający zamek mogli postrzelać kuszy na dziedzińcu i spróbować trafić do dzika. Każdy mógł porozmawiać

z rycerzem, zrobić sobie z nim zdjęcie lub przymierzyć zbroję. Największą atrakcją pierwszego dnia było zdobywanie Zamku Chojnik, które odbyło się o godzinie 17:30. W między czasie zostały rozlosowane nagrody dla publiczności. Wystąpił bardzo dobry zespół muzyczny „Torus” z Honoratą Magdeczko-Kapote. Niedziela była także pełna niespodzianek i ekscytujących zdarzeń. O godzinie 11:00 odbyła się potyczka przed Zamkiem Chojnik, w której nie jeden rycerz

został najlepszym tegorocznym kusznikiem i najbardziej mężnym wojem. O godzinie 15:00 nastąpiło uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom. Tego dnia przewidziano także liczne nagrody dla publiczności, która dopisała w niedzielne popołudnie. Tak jak w sobotę zaprezentował się zespół muzyczny „Torus”. Uroczyste zakończenie XXI Turnieju Rycerskiego nastąpiło o 16:30.

Gabi
fot. Gabi



Pierwsze ślady budowy drogi rowerowej

Od kilku dni trwają prace przy wycince krzewów i krzaków wzdłuż obecnej ścieżki rowerowej na odcinku Zabobrze - Grabarów, gdzie do października br. ma powstać asfaltowa droga rowerowa. Wyłoniony wykonawca wykonał projekt, a obecnie rozpoczął jego realizację. Koszt budowy ponad pięciokilometrowej drogi rowerowej to około 1,8 mln zł.

Prace realizuje Jeleniogórskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z ulicy Dworcowej w Jeleniej Górze, które wygrało przetarg na to zadanie. Projekt stworzony przez wykonawcę w marcu br. został poddany oce-

nie cyklistom. Wówczas otrzymał ocenę bardzo dobrą. Zakłada on utwardzenie asfaltem dwóch stron szutrowej drogi wzdłuż obwodnicy od ulicy Ogińskiego, aż do węzła na Grabarowie. W ramach prac zostanie wykonana podbudowa, dwuwarstwowa nawierzchnia. Pojawia się też betonowe obrzeża i przepusty. Wyprofilowane zostaną przydrożne rowy, a w czterech punktach staną „wandalooodporne” ławeczki, stojaki na rowery i kosze na śmieci.

Oficjalny termin oddania drogi do użytku planowany jest na październik br. Koszt budowy po przetargu to 1 mln 855 tys. zł. Zadanie zostało dofinansowane unijnymi pieniędzmi z Regionalnego Programu Operacyjnego.

Angelika Grzywacz - Dudek

Myśliwi z Pomorza pomogli powodzianom

Koło Łowieckie „Bielik” w Białogardzie (Zachodniopomorskie) nie zapomniało o potrzebujących pomocy poszkodowanych w wyniku sierpniowej powodzi w Bogatyni.



Dzięki kontaktom miejscowego myśliwego Bogusława Gronowskiego z bogatynskim Kołem Łowieckim „Diana” prezesowi „Bielika” Ryszardowi Tomczykowi oraz łowczemu Andrzejowi Milartowi udało się skutecznie udzielić pomocy poszkodowanym na Ziemi Łużyckiej. Pełen mikrobus darów przejechał przez całą Polskę, aby dotrzeć do Sieniawki. Na miejscowym posterunku OSP nastąpił rozładunek i przekazanie pomocy. Obdarowani serdecznie dziękują pomorskim łowczym za gest.

(RED)
FOT. ARCHIWUM

Samosąd na złodzieju

Poszkodowani przez nieletnich przestępców mają dość pobłażliwości sądów dla młodych złoczyńców. Ostatnio zdeprymowana para, którą okradł kilkunastoletni złodziejzask – nie czekając na policję – sama wymierzyła mu sprawiedliwość. – To skutek zbyt liberalnego prawa – alarmują specjaliści.

Nie kradnij! Treść i znaczenie siódmego przykazania na długo zapamięta nastolatek, który na początku sierpnia ukradł z pewnego mieszkania telewizor. Gdyby poszkodowany postępował zgodnie z prawem, chłopak najpewniej najadłby się tylko wstydu, gdyby zatrzymała go policja. Może trochę emocji byłoby przed sądem rodzinnym i dla nieletnich. A tak został porwany z ulicy, wywieziony nad staw, pobity, rozebrany i pozostawiony na golasa w plenerze. Taką nauczkę zapamięta do końca życia.

Spanikowanego i zziębniętego młodzieńca odnalazła przypadkowa osoba (policja nie podaje, kto), która powiadomiła o zdarzeniu stróżów prawa. – Funkcjonariusze szybko wpadli na trop sprawców, którzy trafili do policyjnego aresztu. – Swoje zachowanie tłumaczyli tym, że chcieli dać chłopcu nauczkę, gdyż podejrzewali go o kradzież telewizora, który był własnością mężczyzny – informuje podinsp. Edyta Bagrowska, rzeczniczka KMP w Jeleniej Górze.

Oczywiście ci, którzy dopuścili się samosądu, działali wbrew prawu. I także poniosą konsekwencje swojego czynu. – Za pobicie, pozbawienie wolności oraz groźby karalne parze (25 i 26 lat) grozić może nawet do

Skopali za 30 groszy

Dwóch szesnastoletnich przestępców z Plechowic napadło na mężczyznę starszego od nich o pięć lat. Zaczepili przechodzącego 21-letniego mężczyznę i zażądali od niego 30 groszy, których brakowało im do zakupu papierosów. Odmowa wywołała agresję napastników, którą skierowali w kierunku pokrzywdzonego. Sprawcy pobili go i skopali. Ponadto zagrozili mu, że go „załatwią”, gdy ten o napadzie powiadomi policję. Teraz o ich dalszym losie zadecyduje sąd rodzinny.

pięciu lat więzienia – mówi Edyta Bagrowska, rzeczniczka policji jeleniogórskiej.

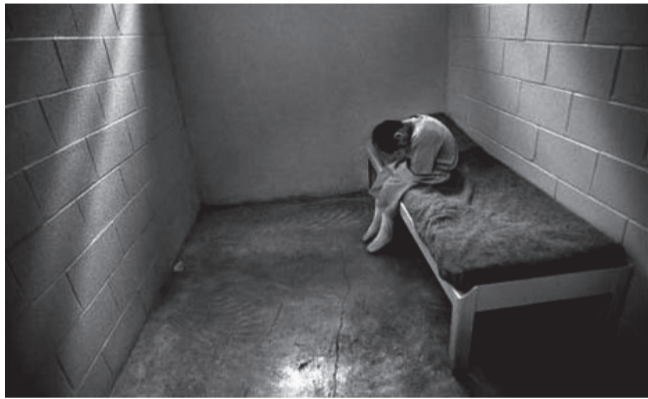
I choć głośno policja absolutnie nie może pochwalić takiego działania wymierzonego co prawda przeciwko przestępcom, ale niezgodnego z prawem, po cichu uważa, że taka nauczka dla małego złodziejaszki znacznie więcej do myślenia niż sprawa przed sądem dla nieletnich.

– Wiemy, że tacy przestępcy są najbardziej uciążliwi dla społeczeństwa. Nie popełniają w większości ciężkich przestępstw, ale nawet i za te drobne ponoszą za małą odpowiedzialność – mówi nam pragnący pozostać anonimowy funkcjonariusz. – My staramy się dobrze wykonywać robotę i wyłapywać element przestępczy wśród młodych. Co z tego, kiedy za kilka dni lub tygodni osoby takie wracają na przestępczą ścieżkę? – dodaje.

Zdaniem socjologa kultury Kingi Bagan przestępcze zachowania wśród młodzieży to także skutek bezstresowego wychowania i braku szacunku do norm społecznych. – Wielu takich przestępców ma znacznie ograniczoną percepcję skutków swo-

subkulturowych – nieprzejęcie przestępstwa jest dowodem odwagi i skłania rówieśników do pochwał, a nie do potępienia – tłumaczy Bagan.

Z kolei sąd, który traktuje młodych przestępców – jak twierdzi i policja, i prawnicy – zbyt łagodnie, zasłania się ustawą o postępowaniu w sprawach nieletnich, która nie pozwala na poważniejsze restrykcje. – Sąd rodzinny może udzielić upo-



jego postępowania. Nie obawia się konsekwencji. W wielu środowiskach

mnienia oraz zobowiązać sprawcę do naprawienia wyrządzonej szkody lub



świadczeń na rzecz pokrzywdzonego lub określonej społeczności – określają przepisy. Ale przepisy sobie, a życie – sobie. Upomnienie na większości młodych przestępców nie robi najmniejszego wrażenia. Naprawianie szkody wiąże się najczęściej z wydatkami. Tu usprawiedliwieniem jest zła sytuacja materialna rodziny. I kółko się zamyka. W praktyce młodzi ludzie z wypaczonym pojmowaniem świata mogą kraść, bić i rozrabiać do woli. – Przestępcy, którzy nie ukończyli

18 lat, mają pełną świadomość, że sądy nie będą dla nich surowe – mówi prawniczka Halina Skorupska. Skończyłoby się najwyżej na dozorze kuratorskim. Do ośrodka wychowawczego – najcięższa kara dla „złych maolatów” – trafiają najczęściej młodzi i kompletnie już zdemoralizowani bandyci, którzy nie ukończyli 17 roku życia. Później można ich już zamknąć w normalnym więzieniu.

(tejo)
FOT. ARCHIWUM

Okradli szkołę

Bynajmniej nie z powodu chęci do nauki zatęsknili za szkołą dwaj uczniowie (12 i 14 lat), którzy pod koniec lipca dwukrotnie włamali się do pracowni komputerowej jednej z placówek oświaty kradnąc sprzęt o wartości blisko 25 tysięcy złotych. Funkcjonariusze w wyniku przeszukania odnaleźli część skradzionego mienia. Chłopcy wyjaśnili, że resztę sprzętu sprzedali, a tak „zarobione pieniądze” przeznaczali na alkohol i papierosy. Teraz o ich dalszym losie zadecyduje sąd rodzinny.

Młody rozbójnik

15-letni chłopak w połowie czerwca br w drodze ze szkoły przewrócił swojego młodszego kolegę, pobił go, a następnie ukradł mu 10 zł. 15-latek ma na koncie jeszcze szereg innych wymuszeń lub prób wymuszeń pieniędzy od tego samego pokrzywdzonego. Obydwaj nastolatki są pensjonariuszami jednego z ośrodków wychowawczych. O dalszym losie sprawcy zadecyduje sąd rodzinny.

Narkotyki przy klozecie

Ponad 570 porcji metaamfetaminy zabezpieczyła policja w ubikacji 29-letniego jeleniogórzanina. Sprawca trafił na dwa miesiące do aresztu.

Funkcjonariusze uzyskali informację, że mężczyzna może zajmować

się dystrybucją narkotyków. Sprawca przechowywał zakazane substancje w ubikacji, blisko muszli klozetowej, aby można było się ich szybko pozbyć.

Policjanci ustalają źródło pochodzenia zabezpieczonych narkotyków oraz osoby, które od zatrzymanego kupiły środki odurzające – informuje podinsp.

Edyta Bagrowska, rzeczniczka policji jeleniogórskiej.

Mężczyzna został zatrzymany w policyjnym areszcie. Odpowie za posiadanie znacznych ilości narkotyków oraz ich udzielanie, za co grozić mu może nawet do 10 lat więzienia.

(tejo)

ZABIŁ PSA ZA SZCZEKANIE

Szesnaście miesięcy więzienia w zawieszeniu na trzy lata, dozór kuratorski i grzywna 1000 złotych – taką karę, której poddał się dobrowolnie, poniesie 41-letni mieszkaniec okolic Kamiennej Góry, który siekierą pozbawił życia psa.

Sprawca wziął się na psa sąsiadki, bo zwierzę obszczekiwało członków rodziny. Złapał czworonoga, zaprowadził do chlewu i kilkakrotnie uderzył zwierzę

siekierą. Później poinformował, że „zrobił z psem porządek i więcej problemów nie będzie”.

Policjanci zabezpieczyli ślady i siekierę które jednoznacznie

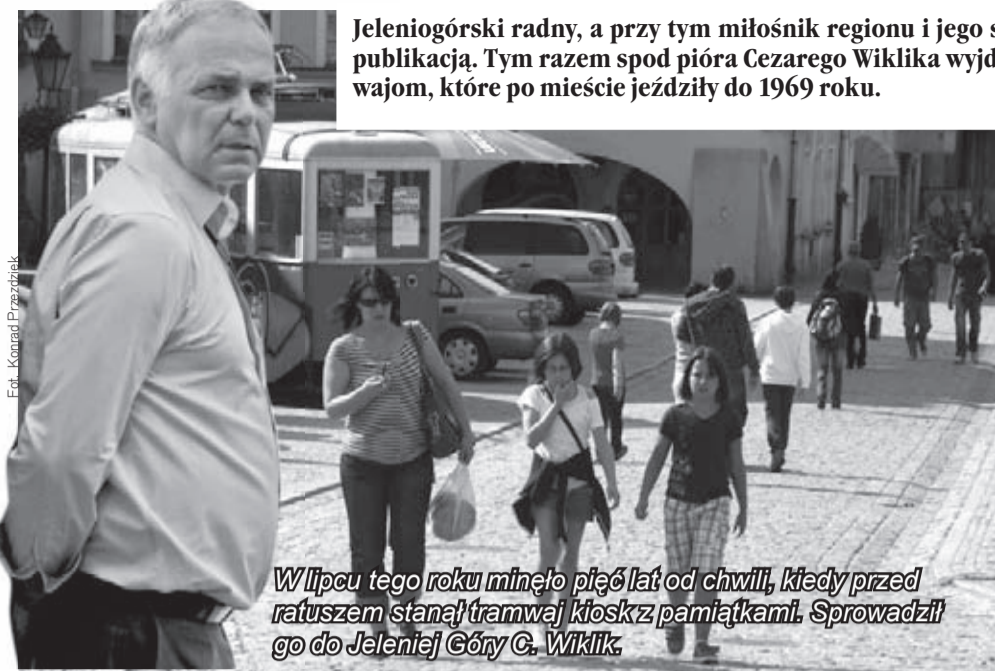
wskazywały sprawcę tego zdarzenia. Sprawa trafi do sądu z wnioskiem o zatwierdzenie kary.

(tejo)

Jelonka

Wydawca: Jelonka.com Marconi Tkacz Sp. J. Adres redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marie Skłodowskiej Curie 13/2, tel.: (075) 7544400 email: redakcja@jelonka.com Redaguje zespół: Konrad Przedziedz (redaktor naczelny), Angelika Grzywacz – Dudek (zastępca redaktora naczelnego), Adrian Rec (sport), Gabriela Stefanowicz, Karolina Wojtaś Współpraca: Paweł Kucharski, Robert Ignaciak (foto), Małgorzata Kowalska (ogłoszenia) Marketing: Sylwia Mysliwiec, Jacek Prasol, Lena Aksanowa DTP: Dominik Pędziwol Projekt makiety: Marek Tkacz, Robert Dobosz, Internet: http://www.jelonka.com Druk: Polskapiresse Poligrafia o/Wrocław, ul.Kolejowa 7, 50-075 Bielany Wrocławskie Nakład: 10 tys. egz.

Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Rezerwujemy sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów. TS, ts - tekst sponsorowany. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam



Jeleniogórski radny, a przy tym miłośnik regionu i jego sekretów, pracuje nad kolejną publikacją. Tym razem spod pióra Cezarego Wiklika wyjdzie książka poświęcona tramwajom, które po mieście jeździły do 1969 roku.

W lipcu tego roku minęło pięć lat od chwili, kiedy przed ratuszem stanął tramwaj kiosk pamiętkami. Sprowadził go do Jeleniej Góry C. Wiklik.

Bo kocha tramwaje

ski, dokumentalista i znawca współczesnych dziejów miasta. W ostatnich latach pojawiło się sporo koncepcji reanimacji linii tramwajowych. Żadna nie doczekała się realizacji przede wszystkim z braku środków. A może także dlatego, że wciąż brakuje upartego pasjonata z odpowiednim wsparciem, który by powrót linii tramwajowej dla Jeleniej Góry wywalczył. W ostatnim czasie bowiem tramwaje wracają do łask.



Fot. ARCHIWUM

Cezary Wiklik już napisał – wspólnie z Ivo Łaborem – jedną „tramwajową” pozycję. Obecnie przygotowana będzie jednak znacznie poszerzona, głównie o dokumentację ikonograficzną. – Dotarłem do ponad 100 zdjęć przedstawiających tramwaje nie tylko „pocztówkowo”, lecz także jako element życia miasta. Są też fotografie reporterskie, na których widać tramwajową codzienność, włącznie z wypadkami, których z udziałem tych szynowych pojazdów było sporo – wyjaśnia Cezary Wiklik. Tramwaje, które z ulic miasta zniknęły przed 41 laty, wciąż budzą wiele emocji. – Kiedy jeździły, ludzie psioczyli, że są za wolne i hałasują. A kiedy przestały, brakuje nam ich – mówi Kazimierz Piotrow-

(tejo)

Księgi heretyków

„Po co nam demokracja?” – oto hasło i tytuł pierwszej z cyklu debat Jeleniogórskiej Alternatywy Kulturalnej. W miniony czwartek w tę problematykę zagłębił się w „Tini” Cafe & Bar na placu Ratuszowym eseista i dziennikarz Andrzej Więckowski oraz filozofowie Mateusz Janik i Jacek Chodowski. Debatę prowadzili Paweł M. Krzaczkowski oraz Wojciech Wojciechowski. Całość nosi nazwę „Księgi heretyckie”.

Wyjaśnienie

W nawiązaniu do artykułu pt. „Chciał skoczyć – uratował go szwagier” chcielibyśmy uzupełnić pewne informacje. Powody rodzinne były przyczyną próby samobójczej 30-latką. Chciał on wyskoczyć z 8. piętra jednego z zabrzańskich bloków. Desperat postanowił jednak zrezygnować i sam zadzwonił na policję. Szwagier był w domu, ale nie prowadził z nim żadnych negocjacji. Wciągnął go z balkonu do domu.

Dziękują Nieruchomościom

– Za Waszym pośrednictwem chcielibyśmy podziękować Właścicielom i Pracownikom Biura Nieruchomości Karkonoskich w Jeleniej Górze za doprowadzenie do pomyślnego rozwiązania niezwykle trudnej sprawy dotyczącej nabycia nieruchomości – napisali do nas wdzięczni mieszkańcy Szklarskiej Poręby. Okazali się nie tylko profesjonalistami, ale również przesympatycznymi ludźmi potrafiącymi znaleźć rozwiązanie sytuacji, która wydawała się bez wyjścia.

(RED)

Będzie głośno przy ratuszu?

Wiele miast turystycznych chce iść w ślady europejskich sąsiadów, którzy wydzieliли strefy wolne od ciszy nocnej lub takie, gdzie obowiązuje ona krócej. Tak jest np. w Sopocie. Władze Gdańska o zmianę przepisów proszą natomiast parlamentarzystów. Nie jest wykluczone, że podobnie będzie na jeleniogórskim Rynku.

Echa sprawy sądowej, którą wytoczono dwa lata temu studentom za przedłużenie koncertu i zakłócenie ciszy nocnej mieszkańcom placu

Ratuszowego już ucichły. Ale jeleniogórzanie mieszkający w Rynku nie będą mieli „cichogo” życia po godz. 22. Na razie, przed zbliżającym się Wrześniem Jeleniogórskim, mogą spać spokojnie. Ale w przyszłym roku warto kupić stopery do uszu.

Projekt zmiany w ustawie o wychowaniu w trzeźwości został skierowany do sejmowej komisji Przyjazne Państwo. Zakłada on m.in. opóźnienie ciszy nocnej oraz wydzielenie stref, gdzie mogłaby być ona znoszona. Godzinę, od której obowiązywała by cisza nocna, określałyby natomiast administra-

tor lub właściciel budynku, a na wybranych ulicach w centrum, władze miasta. Zapytaliśmy więc Mi-



decyzji w tej sprawie byłoby fizycznie niemożliwe – mówi Miłosz Sajnog, zastępca prezydenta Jeleniej Góry.

– Poza tym miałyby to sens i byłyby to potrzebne w momencie, kiedy miasto organizowałoby długie i cykliczne imprezy. Jeśli ustawa zostanie zmieniona, decyzję o zniesieniu czy ograniczeniu ciszy nocnej będzie podejmowała za rok nowa rada miasta. Nie będzie to jednak łatwa decyzja. Warto przy tej okazji zadać sobie pytanie o akceptację takich zmian przez mieszkańców placu Ratuszowego. Rozwiązanie jest jednak warte zastanowienia – dodaje M. Sajnog.

(Angela)
FOT. KONRAD PRZEZDZIĘK



Strefa hałasu w Rynku? Takie rozwiązanie z pewnością nie spodoba się starszym mieszkańcom centralnej części miasta.

ł o - sza Sajnoga, wiceszefa Jeleniej Góry, czy po wprowadzeniu tych zmian w życie, plac Ratuszowy stanie się właśnie taką strefą wyłączoną z ciszy nocnej.

– Z tego co wiem, skrócenie ciszy nocnej lub jej zniesienie miałyby obowiązywać po podjęciu przez radę miasta stosownej uchwały. W tym roku z pewnością czegoś takiego w Jeleniej Górze nie będzie. Najwięcej imprez odbywa się na wakacje, a jeleniogórcy radni są obecnie na urlopie, więc podjęcie jakiegokolwiek

Głośniej, ale taniej

Mieszkańcy warszawskiej Starówki, którym pomysł poddano pod dyskusję, twierdzą, że są skłonni zgodzić się na takie rozwiązanie, ale pod warunkiem zmniejszenia czynszu, bo krótsza cisza nocna obniży ich komfort mieszkania. Jak będzie w Jeleniej Górze? W kamieniczkach w Rynku mieszka sporo osób starszych i schorowanych, którym na pewno takie rozwiązanie nie przypadnie do gustu. Z drugiej strony – jeśli centralna część miasta będzie pograżona w marazmie – trudno będzie mówić o ożywieniu stolicy Karkonoszy. W Europie zachodniej – nawet w mniejszych ośrodkach – życie kwitnie w godzinach nocnych i nikomu to nie przeszkadza. Rynki bowiem najczęściej nie są zamieszkałe: znajdują się tam biura i sklepy.

SUPERKANDYDAT 2010

Bawimy się w wytypowanie osoby, która – Waszym zdaniem – najlepiej spełni misję prezydenta Jeleniej Góry w nadchodzącej, kolejnej kadencji. Robert Prystrom wysunął się na zdecydowane prowadzenie: ma już 45 głosów! Marek Obrębalski – jest drugi 32. Trzeci Marcin Zawila zgromadził 30 kuponów.

Niżej w klasyfikacji małe ruchy. 20 kuponów ma wciąż Hubert Papaj, ale goni go Sylwester Urbański (19 kuponów). 10 głosów ma na koncie Zygmunta Korzeniewski. Po cztery kupony dla: Józefa Kusiaka, Zofii Czernow, trzy dla Jerzego Łuźniaka.

Co tydzień na łamach „Jelonki” będziemy drukowali kupon oraz wstępną listę uczestników zabawy opartą na przedwyborczych spekulacjach w gronie samorządowców. Wy, Czytelnicy, możecie głosować zarówno na te osoby, jak też wskazywać Waszych pretendentów. Mamy nadzieję, że zarówno Państwo, jak i

kandydaci potraktują ten plebiscyt jako wakacyjną rozrywkę.

Zabawa potrwa do końca września. W ostatniej fazie zostanie przenie-

siona na łamy portalu Jelonka.com, aby dać też szansę udziału w niej internautom.

RED

Nasze typy:

Zofia Czernow	Grażyna Malczuk
Józef Gajewski	Marek Obrębalski
Zygmunt Korzeniewski	Hubert Papaj
Józef Kusiak	Robert Prystrom
Tadeusz Lewandowski	Jadwiga Reder-Sadowska
Jerzy Łuźniak	Miłosz Sajnog
Marzena Machałek	Sylwester Urbański
	Marcin Zawila

KUPON
PLEBISCYTOWY

Mój Superkandydat to:

Dane głosującego:

Imię, nazwisko, adres

e-mail

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych w celach reklamacyjnych zgodnie z Ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. (Dz.U. nr 133, poz. 683)

(tejo)

Nowe oblicze „Ronda”

Najstarszy sklep samoobsługowy na Zabobrze, który właśnie skończył 30 lat, będzie gruntownie zmodernizowany. „Rondo” otwarto akurat w dobie największego kryzysu. W sklepie przez długi czas na solidnych regałach stały jedynie musztarda i ocet. Sklep niedawno temu zamknięto, aby poddać go kuracji odmładzającej. Przy okazji placówka będzie rozbudowana, aby móc skutecznie konkurować z leżącym naprzeciwko rynekciem oraz potężnym sklepem Biedronki. Kiedy „Rondo” powstawało, było jedynym tak dużym sklepem na osiedlu. Dziś jest jednym z wielu tych mniejszych. Nic więc dziwnego, że na 30-lecie w prezencie dostanie nowe, większe „oblicze”.

Muzyczna przygoda z Leonardem da Vinci



Młodzi muzycy z Jeleniej Góry po koncercie w Libercu. Czerwiec 2010.

W projekcie uczestniczą wybrani uczniowie z Jeleniej Góry ale także sąsiednich miejscowości: Piechowice, Wojcieszyc, Podgórzyna, Jezowa Sudeckiego, Komarna a nawet Pasiecznika, Starej Kamienicy i Lubomierza, którzy uczęszczają do PSM I st. im. Janiny Garści. – Jest to wspaniały akcent na zakończenie wakacji – mówią zgodnie dzieci i ich rodzice, tym bardziej, że Komisja Europejska w całości pokrywa koszty uczestnictwa w projekcie – dodają organizatorzy. Młodzi adepci muzyki wrócą do Polski 30 sierpnia.

W miniony poniedziałek 40-osobowa grupa uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Janiny Garści w Jeleniej Górze wraz z opiekunami wyjechała do Liberca w Czechach, aby realizować staż w ramach programu FRSE Narodowej Agencji Programu "Uczenie się przez całe życie" Leonardo da Vinci.

To już druga grupa uczniów tej szkoły wyjeżdżająca do Czech w ramach programu LdV. Pierwszy wyjazd miał miejsce w ubiegłym roku do Rumburka.

Teraz szkoła napisała projekt pod tytułem "Interpretacja i wykonaw-

stwo utworów Fryderyka Chopina i polskich kompozytorów współczesnych". Wszystko w ramach trwającego Roku Chopinowskiego – informują organizatorzy. Projekt otrzymał pozytywną opinię ekspertów Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji i został zatwierdzony do realizacji.

Zajęcia w zakresie teorii i praktycznego wykonawstwa prowadzą nauczyciele zawodu Zkładni Umělecké Školy w Libercu. Z tą placówką szkoła cieplicka współpracuje od kilku lat w różnych dziedzinach. Uczniowie będą pracować nad estetyką brzmienia utworów, sposobem prowadzenia kantyleny, wyrazistą artykulacją, wzbogaceniem umiejętności technicznych, poprawną interpretacją, stylowością wykonywanej formy

instrumentalnej i choralnej. Projekt podsumują koncerty dla czeskiej publiczności.

Ponadto młodzież uczestniczyć będzie w szkoleniach kulturowo-językowo-pedagogicznych, by poznać kulturę czeską, podstawy czeskiego oraz słownictwo „branżowe”. Nabyte praktyczne umiejętności zostaną potwierdzone certyfikatem partnera czeskiego i dokumentem "Europass Mobilność". Pomoże to młodzieży polskiej w przyszłości na podjęcie nauki w szkole muzycznej II stopnia, oraz studiów w Polsce lub za granicą – w krajach Unii Europejskiej.

(tejo)
FOT. TEJO

Z Afryką za pan brat

Skończyliście 13 lat i chcielibyście przeżyć kilka dni wakacji w afrykańskim stylu nie opuszczając Jeleniej Góry? BWA ma dla Was propozycję ciekawych warsztatów skupionych wokół sekretów i współczesności Czarnego Łądu.

Zajęcia dla młodzieży, które będą trwały w godz. 12.30 – 15, zaczynają się dziś (poniedziałek) w BWA (ulica Długa 1). Codziennie uczestnicy zapoznają się z podstawowymi informacjami na temat plemion afrykańskich. Będą też zgłębiać wiedzę o kulturze i obyczajach Afryki. Uczynią to w sposób praktyczny wykonując maski, rzeźby, stroje i ozdoby. W zajęciach znajdzie się też miejsce na taniec przy akompaniamencie bębnow. Na finał przewidziano pokaz prac uczestników w holu Galerii BWA. Prowadząca to znana z poprzednich edycji tego typu zajęć poświęconych Indianom i Eskimosom Joanna Kowalczyk.

To nie koniec „afrykańskiej” oferty BWA. 24 i 25 sierpnia w godz. 12.00 – 13.00 zapowiedziano pokaz filmów o Afryce i spotkanie ze znawcami Czarnego Łądu. O kinie afrykańskim opowie i przedstawi kilka projekcji filmoznawca Waldemar Wilk. Z kolei swoimi wrażeniami z afrykańskich wojaży podzieli się jeleniogórski obieżyświat Stanisław Dąbrowski. Projekt realizowany w ramach „Wiem – rozumiem – tworzę”, projektu finansowanego ze środków Miejskiego Programu Profilaktyki i Przeciwdziałania Problemom Alkoholowym na rok 2010 Urzędu Miasta Jelenia Góra.

Więcej informacji i zapisy: tel: 75 7526669. Ilość miejsc ograniczona.

(tejo)

Cieplice perłą za dwa lata

1 kwietnia 2012 roku uzdrowskowska dzielnica Jeleniej Góry błysnie blaskiem odnowionego zespołu pocysterskiego. Stanie się to niemal w 300. rocznicę odbudowy kościoła i klasztoru po pożarze, który strawił centrum Cieplice w 1711 roku. Miasto podpisało umowę z wykonawcą planowanej inwestycji.

Dzisiaj jest tam brudno, a odpadające tynki świadczą o wieloletnich zaniedbaniach w miejscu, które wciąż pozostaje cieplickim skarbem ze skazą. Mowa o zespole poklasztornym, w którym rozpoczną się prace modernizacyjne. Podejmie się ich firma Castellum z Wrocławia, którą prezydent miasta Marek Obrębalski wskazał jako wykonawcę po rozstrzygnięciu przetargów.

W drugim tygodniu sierpnia w ratuszu prezydent Obrębalski i prezes zarządu Castellum Piotr Napierała oraz Janina Nadolska, skarbnik Jeleniej Góry, podpisali umowę, która otwiera formalną drogę do przywrócenia części cieplickiej starówki blasku sprzed lat i dodania mu nowej jakości. To tam będzie bić serce życia kulturalnego uzdrowska. Po remoncie i adaptacji pomieszczeń siedzibę w dawnym klasztorze znajdzie Muzeum Przyrodnicze i Cieplickie Centrum

Kultury „Przystań Twórcza”.

Dawna pralnia uzdrowskowska zostanie odnowiona. Zagospodarowany zostanie zupełnie dziś zapomniany i nieużywany wirydarz. Powstaną ciągi spacerowe i ławeczki, gdzie będzie można usiąść i odpocząć – mówiła Jadwiga Osińska, naczelniczka wydziału funduszy europejskich jeleniogórskiego urzędu. Będą też urządzone parkingi. W budynku zainstalowana zostanie winda. Bariery architekto-



Prezydent Marek Obrębalski i prezes zarządu Castellum Piotr Napierała.



Bulwar cieplicki dziś jest śmietniskiem, będzie – uroczyściem.

niczne będą zlikwidowane.

Castellum zajmie się także kościelną częścią kompleksu. Nową elewację zyska dzwonnica oraz kościół św. Jana Chrzciciela. Konserwacji zostaną poddane zabytkowe epitafia na zewnętrznych ścianach budynku. Powstanie też promenada na bulwarze

od strony rzeki Kamiennej. – Rozbierzemy szpecący to miejsce komin nieczynnej kotłowni – dodają władze miasta.

– Na razie jeszcze nie wiadomo, jak to wszystko będzie wyglądało – powiedział prezydent miasta Marek Obrębalski. Projekt bowiem dopiero będzie opracowany. Jest na to czas do końca grudnia 2010. W przyszłym roku rozpoczną się już „mokre” prace budowlane. Termin oddania do użytku całej inwestycji to 31 marca 2012 roku. Koszt: prawie 12 milionów złotych.

(tejo)
FOT. KONRAD PRZEZDZIĘK



Stanisław Firszt, dyrektor Muzeum Karkonoskiego na zniszczonym wirydarzu dawnego klasztoru. Ma tu powstać estetyczny zakątek z ławeczkami i kwiatkami.



Pijarzy dziękują

– Cieszę się, że jeden z najpiękniejszych pocysterskich obiektów w regionie odzyska świetność – mówił wczoraj – dziękując miastu w imieniu ojców pijarów, gospodarzy świątyni – ksiądz Jacek Raczek (na zdjęciu w głębi), proboszcz parafii świętojańskiej. – Dokona się to niemal w 300. rocznicę odbudowy tego miejsca po pożarze, który strawił część Cieplice w 1711 roku – dodał. Remont będzie finansowany w części ze środków funduszy Unii Europejskiej.

REKLAMA

WYŚLIJ ZDJĘCIE I WYGRAJ LAPTOPA

HI HI HI HA HA HA !!!! konkurs fotograficzny -czyli ŚWIAT SIĘ ŚMIEJE

CZAS TRWANIA:
02.08-27.08.2010r.

NADSYŁANIE ZDJĘĆ:
02.08-20.08.2010r.
do godz. 13:00

GŁOSOWANIE:
02.08-27.08.2010r.
do godz. 13:00

ORGANIZATOR KONKURSU
Jelonka.com

FUNDATOR NAGRÓD
DIALOG

WYRÓŻNIENI W TYM TYGODNIU

ZESTAW GADŻETÓW UFUNDOWANYCH PRZEZ DIALOG S.A., W TYM M.IN. 8 GB PAMIĘĆ ZEW. OTRZYMUJĄ

Jelonka.com:
Renata Indyk

Swidniczka.com:
Paullina Słowik

Walbrzytszek.com:
Jarosław Przybylski

NAGRODY DLA GŁOSUJĄCYCH ZAGŁOSUJ !!!

Numer zdjęcia:

Imię i nazwisko głoszącego:

Miasto zamieszkania:

Numer telefonu:

Adres e-mail:

Potwierdam, iż zapoznałam/lem się Regulaminem Konkursu opublikowanym na stronie:
http://www.jelonka.com/binary/reklamy/banery/dialog_jelonka/Regulamin_KF_ok2.pdf,
akceptuję jego warunki, wyrażam zgodę dla Jelonka.com na przetwarzanie swoich danych osobowych na potrzeby prowadzenia konkursu oraz w celach marketingowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych Dz.U. z 1997 r., Nr 133, poz. 883 ze zm.).

Podpis:

Zaśpiewali „Kalinę” w Norweskim

Przy Pawilonie Norweskim odbył się 15 sierpnia koncert promenade zatytułowany „Oczy czarne”. Wystąpiło artystyczne małżeństwo: sopranistka Dorota Ujda-Jankiewicz i tenor Andrzej Jankiewicz.

Artyści wywodzą się z zespołu muzycznego „Ensemble Kalinka”. Koncertują na całym świecie, a ich specjalność to repertuar operowy, operetkowy, musicalowy oraz pieśniarski i oratoryjny. Cieplicznom zaprezentowali się w lekkim, łatwym i przyjemnym zestawie

najpopularniejszych melodii z ulubionej dziedziny muzyki.

Koncert, który nosił tytuł „Oczy czarne”, zawierał romanse i dumki rosyjskie. Publiczność podśpiewywała wraz z artystami ubranymi w piękne stroje. Solistom akompaniowała znana rosyjska pianistka, absolwentka Konserwatorium w Jekaterinburgu, Natalya Nesterova. Program zakończyła „nieśmiertelna” Kalinka. Natomiast na bis zabrzmiała Katiusza, którą zaśpiewali wszyscy zgromadzeni na tarasie Muzeum Przyrodniczego.

(Gabi)
FOT.
GABI



Dopisała pogoda i na koncert przyszło sporo osób. Byli to głównie emeryci i kuracjusze. Wczoraj, już po zamknięciu tego numeru Jelonki odbył się koncert Grupy Operacyjnej. Była to ostatnia tego typu impreza zorganizowana tego lata przez „Przystań Twórczą” Cieplickie Centrum Kultury.



„BEEMWICE” NA RAJDOWYM SZLAKU

BMW Klub Jelenia Góra zorganizował w miniony weekend rajd turystyczny objeżdżając ważniejsze miejscowości regionu jeleniogórskiego. Posiadacze popularnych aut, którzy walczą z krzywdzącymi stereotypami i promują wizerunek życzliwych zmotoryzowanych, odwiedzili Lubomierz, Jelenią Górę, Kamienną Górę i Lubawkę. W każdym z miast przez godzinę była okazja do zapoznania się z poszczególnymi typami pojazdów marki BMW. Ich posiadacze chętnie opowiadali o historii swoich ulubionych maszyn. Z Lubawki pojechali nad zalew Bukówka, gdzie zorganizowano integracyjny grill.

(tejo)
FOT. TOMASZ
RACZYŃSK

Na ratunek zabytkom

Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej Jeleniej Góry z maja 2007 roku, urząd miejski ogłasza nabór wniosków o udzielenie dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków. – Wniosek może złożyć podmiot, który posiada tytuł prawny do obiektu wpisanego do rejestru zabytków wynikający z prawa własności, użytkowania wieczystego, trwałego zarządu, ograniczonego prawa rzeczowego lub stosunku zobowiązaniowego – poinformował magistrat na swojej stronie internetowej. Dotacje mogą być udzielane na prace, które zostaną przeprowadzone w roku 2011. Termin składania wniosków upływa z dniem 30 września 2010 roku. Formalności należy dopełnić w kancelarii ogólnej urzędu w ratuszu miejskim.

(RED)

– Nikomu nawet nie przyszło na myśl, aby ustąpić mi miejsca w kolejce do specjalnej kasy przeznaczonej dla kobiet ciężarnych w jeleniogórskich hipermarketach – napisała do nas Czytelniczka, która była w zaawansowanej ciąży. Starsi ludzie na próżno czekają, aż ktoś ustąpi im miejsca w autobusie. Rzadko zdarza się kierowca, który zatrzyma się przed pasami i uprzejmym gestem wskaże pieszemu, że może przejść.

– Będąc tydzień przed planowanym porodem pojechałam na zakupy do w/w sklepów. Stałam oczywiście przy kasie z oznaczeniem dla kobiet w ciąży, gdzie stało wielu zwykłych klientów. Nikt nawet nie



Gdyby nie sygnalizacja uliczna, na wielu skrzyżowaniach piesi mieliby problem z przejściem na drugą stronę ulicy.

wpadł na pomysł, żeby mnie przepuścić w tej kolejce – napisała do nas Czytelniczka z Jeleniej Góry.

Postanowiła zadziałać na psychikę ludzi i udała, że czuje się bardzo źle,

ale nie zrobiło to żadnego wrażenia na kolejkowiczach. Mogła postać trochę w kolejce, ale chciała zobaczyć, jak zareagują ludzie i kasjerka. Reakcji nie było żadnej. –Więc po

Wyładowali złość na autach

Policja z Cieplic zatrzymała dwóch mieszkańców gminy Stara Kamienica w wieku 19 i 23 lata, którzy podejrzeni są o uszkodzenie mienia z pobudek chuligańskich.

W drugi piątek sierpnia około godziny 23.50 na numer alarmowy policji zadzwonił mężczyzna i powiadomił o dwóch wandalach, którzy kopali samochody na jednym z osiedlowych parkingów. Zgłaszający podał ich rysopis.

Wandale wyjaśnili policjantom, że niszczyć auta chcieli wyładować swoją złość. Sprawcy trafili do policyjnego aresztu. Za uszkodzenie mienia z pobudek chuligańskich grozić im może nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

Funkcjonariusze rozpoczęli ich poszukiwanie. Chuliganów zatrzymano kilka ulic od miejsca zdarzenia.

Jak ustalili funkcjonariusze, wandalę skopali Toyotę i urwali w niej lusterka. Swoim bezmyślnym zachowaniem spowodowali straty w wysokości co najmniej 2000 zł. – Nie jest wykluczone, że uszkodzonych pojazdów będzie więcej – informuje podinsp. Edyta Bagrowska, rzeczniczka policji.

(tejo)

Rośnie nowy budynek u zbiegu ul. Kubsza i 1 Maja. Wylano już fundamenty pod apartamentowiec na rogu ul. Kochanowskiego i 1 Maja. Na ukończeniu jest stan surowy kamienicy przy ulicy Bankowej. Zabudowana zostanie też działka przy ul. Matejki.

Są też i takie miejsca, gdzie robota stoi. Tak jest, na przykład, w budynku na placu kard. Wyszyńskiego, którego niegotowa konstrukcja czeka na lepsze czasy. Bywa, że zapowiadane budowle powstały jedynie na... billboardach zdobiących puste i zarastające działki (ul. Grabowskiego róg Piłsudskiego).

W Jeleniej Górze sezon budowlany w pełni. W miejscach, gdzie do tej pory były puste działki lub nieestetyczne

zakątki, praca wre. Za kilka miesięcy krajobraz niektórych ulic zmieni się nie do poznania dzięki nowej zabudowie. Zaczątki już widać.

Plomba przy ulicy Bankowej jest już niemal na ukończeniu. Do góry pną się mury domu, który powstaje na gruncie za Kościołem Łaski. Tam, gdzie jeszcze kilka lat temu była ruina domu i pawilon ze sklepem chemicznym.

Po szpecącej skwer na rogu ulic Kochanowskiego i 1 Maja fontannie pozostały tylko wspomnienia. Tam również front robót posuwa się pełną parą. Są już fundamenty i piwnice apartamentowca z handlowo-usługowym przyziemiem. Ten budynek

„Z” jak znieczulica

co wiszą wielkie tablice z rysunkami kobiet w ciąży? – dodaje kobieta.

Przejawów znieczulicy jest znacznie więcej. W autobusie starsi ludzie próżno oczekują, aż – zgodnie z normą grzeczności – ktoś młodszy ustąpi im miejsca. Choć bywa także i tak, że młodszy pasażerowie skarżą się na starszych rozpychających się łokciami tylko po to, aby zająć fotel. – Nie byłoby takich sytuacji, gdyby ustępowanie miejsca tym, którzy nie mogą stać, było czymś normalnym – mówi pan Józef z Jeleniej Góry.

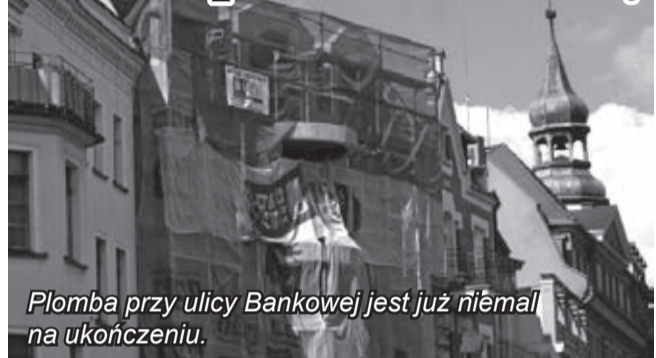
O tym, jak nieczuli są na los pieszo- go kierowcy, wiedzą ci przechodnie, którzy nawet kilka minut czekają przed zebra, aż jakiś zmotoryzowany zlituje się i przepuści ich na drugą stronę ulicy. Tak bywa bardzo często w alei Wojska Polskiego. Kierowcy – choć i tak dotrą na miejsce przeznaczenia szybciej niż pieszy – stają przed przejściem niechętnie. – Bywa,

że „wymuszam” na nich wciśnięcie hamulca, o ile nie pędzą za szybko – opowiada pani Małgorzata, pobliska mieszkanka. – Spotykam się wtedy z pomstowaniem i wygrażaniem pięścią.

(tejo)
FOT. KONRAD PRZEZDZIEK

Grzeczności nie regulują żadne przepisy, próżno więc oczekiwać interwencji ze strony stróżów prawa. Niestety, jak wynika z przeprowadzonego przez nas krótkiego sondażu, z uprzejmością i wyrozumiałością jest wśród jeleniogórczan coraz gorzej.

Miasto placem budowy



Plomba przy ulicy Bankowej jest już niemal na ukończeniu.

zupełnie zmieni klimat tego miejsca. Ostatnio rozpoczęła się budowa domu na pustym gruncie przy ul. Matejki.

Powstaje tylko pytanie, czy inwestorzy nie boją się kryzysu na rynku mieszkalnictwa. W zbudowanych już domach mieszkalno-usługowych

sporo lokali stoi pustych. Chętnych nie ma, bo zaporą są pieniądze.

(tejo)
FOT. KONRAD PRZEZDZIEK

W sierpniu ma się zakończyć prywatyzacja Uzdrawiska Cieplice, które jako jedno z czterech wystawionych do sprzedaży cieszyło największym zainteresowaniem inwestorów. Do postępowania prywatyzacyjnego zgłosiło się aż jedenaście podmiotów. Do ostatniego etapu przeszły dwa: Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych KGHM i konsorcjum Max Comfort.

Wartość uzdrawiska oraz cena proponowana przez przedsiębiorców zostaną upublicznione po zakończeniu prywatyzacji. Członkowie zarządu spółki przekonują jednak, że Uzdrawisko Cieplice ma w sobie ogromny potencjał, który w przyszłości może generować spore zyski.

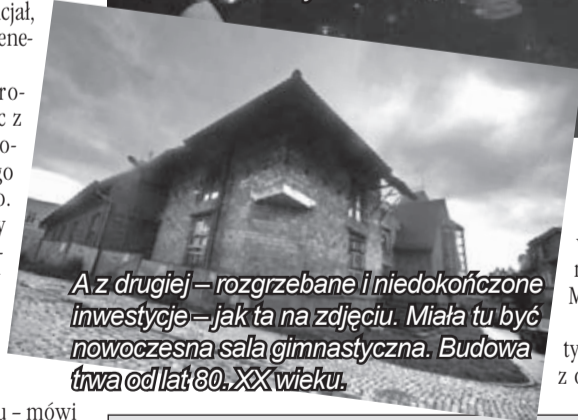
Jest najstarszym uzdrawiskiem w Polsce, a więc z ogromną ponad siedmioletnią tradycją ciągłego leczenia uzdrawiskowego. Drugim walorem, który nas wyróżnia, to unikatowe w skali kraju i Europy lecznicze wody termalne, które są ogromnym bogactwem. W tej chwili wykorzystujemy około 10 procent tego potencjału – mówi Robert Moskwa, członek zarządu spółki Uzdrawisko Cieplice.

Prywatyzacja jest ogromną szansą na dynamiczny rozwój tego uzdrawiska, pod warunkiem, że inwestor wywiąże się ze złożonych obietnic. Jedną z większych potrzeb jest wybudowanie dużego basenu termalnego za około 20 mln zł,

Zdrój w prywatne ręce



Cieplickie uzdrawisko to z jednej strony zażbane obiekty...



A z drugiej – rozgrzebane i niedokończone inwestycje – jak ta na zdjęciu. Miała tu być nowoczesna sala gimnastyczna. Budowa trwa od lat 80. XX wieku.

którego nie zrealizowalibyśmy w krótkim czasie bez wsparcia zewnętrznego – dodaje R. Moskwa.

Badania spółki, w tym bilans finansowy z ostatniego półrocza

Na początku roku skarb państwa sprzedał swoje udziały w dwóch innych uzdrawiskach w Polsce: Uzdrawisku Kraków-Swoszowice, które zostało kupione za ok. 18 mln zł oraz Uzdrawisko Ustka sprzedane za ponad 14 mln zł. W tym miesiącu oprócz prywatyzacji Uzdrawiska Cieplice sprzedane mają zostać trzy inne uzdrawiska: Połczyn, Wienica i Zespołu Uzdrawisk Kłodzkich. Do sprzedaży przygotowane jest kolejnych dziesięć po prywatyzacji których w rękach państwa pozostaną tylko uzdrawiska w: Krywnicy-Zdroju, Świnoujściu, Ciechocinku, Łądku-Zdroju, Kołobrzegu, Rymanowie i Busku-Zdroju.

oraz umowy zawarte przez uzdrawisko po 12 kwietnia br., przeprowadziło Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych KGHM. Obecnie te same czynności wykonuje konsorcjum Max

ROCZNIE Z UZDROWISKA CIEPLICE KORZYSTA OKOŁO 15 TYSIĘCY KURACJUSZY

Comfort. Niezależnie od prywatyzacji, spółka zaadaptuje na mniejsze uzdrawiskowe SPA nieużytkowany dotychczas basen, tzw. koniczynkę. Na ten cel przyznano już 40 procent dofinansowania z unijnej kasy, spółka zgromadziła też finanse na wkład własny. Do 17 sierpnia ma

zostać ogłoszony przetarg na wykonawstwo.

– Zamierzamy wyburzyć trzy niecki, które są obecnie i z tego zrobić większy basen o średnicy dziewięciu metrów, dodatkowo będą tam wszystkie urządzenia do uzdrawiskowego SPA. Jednorazowo w tym obiekcie będzie mogło przebywać około 40 osób – mówi Robert Moskwa.

(Angela)
FOT. TEJO



NA EKRAŃACH I NA ŁAMACH



O turystyce złośliwie

Wakacje zbliżają się do końca. W Karkonoskim Parku Narodowym w najlepszych... rykowisko, a to znak, że jesteśmy już bliżej długich jesiennych wieczorów...

Zacznę od najważniejszego turysty, można powiedzieć Pierwszego Turysty RP Pana Prezydenta Komorowskiego. Trochę wszedł, trochę go podwieźli...

Zwykli turyści nie korzystają z takich udogodnień jak głowy państw, więc idą pod górę na piechotę. Na braku widoków narzekać nie powinni. Powinni narzekać za to na inne sytuacje...

Wiadomo, że większość tych turystów nie jest specjalnie zorientowana w przepisach KPN, czy chociaż by w dobrym wychowaniu. Nie każdy doniesie śmieci do najbliższego schroniska...

W Zakopanem odwołano w czerwcu i lipcu tego roku około połowy rezerwacji z powodu powodzi. Co prawda powódź nie miała miejsca akurat tam...

Ważne są też ceny pobytu. Otóż cenimy się, skoro turysta się pojawia, należy

go odpowiednio ugościć i wystawić mu za to elegancki rachunek. Rzeczywistość nie znosi próżni. Więc kiedy okazało się, że są wolne miejsca...

O infrastrukturze pisałem już wielokrotnie, więc nie będę po raz kolejny pisał o stanie dróg czy o braku parkingów. Nie podoba mi się też, że nasze koleje...

Nie mamy porządnego systemu informacyjnego w regionie. Niektóre miejscowości same, inne za pieniądze unijne coś tam próbują robić. Ale to za mało. Nie ma dobrego oznakowania dróg...

Nie mamy zbiorczego systemu rezerwacji miejsc noclegowych. Wielkie hotele sobie, agroturystyka sobie. Jakbyśmy nie chcieli zobaczyć, że inni to już za nas wymyśli i opracowali...

Jest w okolicach trochę ciekawostek, a to kiedyś były tu kopalnie i sztolnie, a to żyli tu Walonowie lub Tyrolczycy, a to minerały można by oglądać...

Miałem pisać o jesieni, chyba trzeba przerwać te wakacje, zamiast odpoczywać, one mniestresują. Jak wyjadą turyści nie będzie problemu.

Wasz Wiktor Marconi.

PLOTKI I FAKTY

Szpilki i start!

Niecodzienny konkurs ma być atrakcją Września Jeleniogórskiego. „W szpiłkach po śródmiejskim trakcie” - oto robocza nazwa zmagania...

VIP-y i sieć

Internauci mający konto na popularnym serwisie społecznościowym Facebook mają możliwość śledzenia poczynań niektórych przedstawicieli władzy...

(anzol)

Uwaga!

Wszelkie podobieństwo osób i faktów do zdarzeń, które mają miejsce w rzeczywistości, jest na tej kolumnie zupełnie przypadkowe...

Redakcja

Migawką i piórem Jelonki.com



- Cholerka, patrz Grażyno, kończy się kadencja...



- ... a tu nie ma nawet tabliczek na krzesłach



- ... żeby sobie odkręcić na pamiątkę.

Grażyna Malczuk, Józef Kusiak, radni Sojuszu Lewicy Demokratycznej

(anzol)

OKIEM NACZELNEGO



Metafory wojenne

Żyjemy w czasach pokojowych (przynajmniej dla naszej szerokości geograficznej), ale bez wojen i wojenek żyć nie możemy. Duchem walki podsyte jest wiele dziedzin życia...

Wciąż trwająca wojna o krzyż w Warszawie pokazała, że dla wojennej retoryki świętości nie ma. Nie chcę, Boże broń!, analizować tego konfliktu. Czuję przesyć rozmiarem medialnych nagoniek...

kwietnia tego roku.

Cały ten spór to tylko jeden z przejawów głębokiego podziału wśród społeczeństwa. Pod pewnymi względami tak spolaryzowanego, że - mimo wspólnoty języka...

Ale wtedy zapewne od regularnej wojny domowej dzieliłoby rodaków niewiele. Bo przecież do całego spectrum możliwości zarzewia sporu doszłyby pretensje o miedzę...

narodzie. Już widzę te graniczne zasieki, posterunki, drobiazgowy nadzór, zakaz wstępu do strefy nadgranicznej i wszystkie inne przejawy zniewolenia...

Rzymianie mawiali: „Si vis pacem, para bellum”. Chcesz pokoju, szykuj wojnę. Wielu naszych zbyt dosłownie tę maksymę rozumie. Pozorne zjednoczenie w chwilach trudnych...

ile konflikt ogólnopolski rozmywa się jakoś tu, w Jeleniej Górze, o pół tysiąca kilometrów odległej od Warszawy, o tyle miejscowa pyskówka jest namacalna...

spojrzeć obiektywnie na walczące strony, każdego z tych symptomów jest u wojowników niemal po równo.

ciężki ten rok 2010: okazji do podgrzania wojennych nastrojów jest za dużo. Pozornie jednocząca Tragedia pod Smoleńskiem, z której rozgorzało piekło narodowe...

W niektórych rejonach świata wojna słów zamieniła się w wojnę regularną, w której giną ludzie. To najlepszy dowód, jak cienka granica dzieli rzeczywistość językową od tej, którą mamy za oknem...

nie muszę.

Władza jest łakomym kąskem, ale też ogromną odpowiedzialnością. Bez walki - znów słowo wojenne - na stołku praktycznie nie da się zasiąść. Ostatnio walka bywa brudna...

Powiecie, że przecież życie to nieustanna walka. Wprawdzie dziś nie trzeba już się bić o papier toaletowy (jak to drzewiej bywało z

powodu braków w zaopatrzeniu), ale o coś trzeba ciągle walczyć. Uczniowie walczą o lepsze stopnie, dorośli - o korzystniejsze posady...

W niektórych rejonach świata wojna słów zamieniła się w wojnę regularną, w której giną ludzie. To najlepszy dowód, jak cienka granica dzieli rzeczywistość językową od tej, którą mamy za oknem...

Konrad Przedzięk

POCZET AKTORÓW JELENIOGÓRSKICH

Czar nieposkromiony

W latach 90. zdarzało jej się być nieznośną szekspirowską Katarzyną czy sprawiedliwą władczynią tatrzańskiej przyrody. Ale tylko na scenie w sztukach Teatru im. Norwida i Teatru Animacji. Dziś Ewa Wołczyk specjalizuje się w edukacji teatralnej dzieci i młodzieży.



Ewa Wołczyk specjalizuje się w edukacji teatralnej. Autorka długoterminowych projektów i warsztatów prowadzonych przez Jeleniogórskie Centrum Kultury, jako koordynator projektu dofinansowanego ze środków Unii Europejskiej „Popłyn z Tangiem” (Lass Tango fließen) w Szkole Tańca Beaty i Tomasza Tabor w dniach 16-22 sierpnia zapewni uczestnikom siedmiodniowe spotkania taneczno-muzyczne inspirowane muzyką Astora Piazzolli z prezentacją taneczną w Bautzen w dniu 22 sierpnia.

Bohaterka epizodyczna

Po raz pierwszy wystąpiła na jeleniogórskiej scenie Teatru im. Norwida w dwóch charakterystycznych rolach rodem z najlepszych sztuk literatury rosyjskiej. Zagrała groteskową damę Klaudię i damę Karolinę w niezwyklej adaptacji opowiadania Mikołaja Gogola „Płaszcz” w rozdzierającym dramacie człowieka zahukanego „Opowieści petersburskie” w reż. Wiesława Holdysa (1989). Była tu

bardzo wiarygodna, nadała tym postaciom wdzięk, energię i specyficzne poczucie humoru.

Udany debiut zapewnił jej kolejne znaczące dwa epizody kucharki i pracownicy łaźni w parodii poematu heroicznego

Ignacego Krasickiego „Monachomachia” w reż. Jerzego Zonia (1990). W adaptacji gogolowskiego arcydzieła „Martwe dusze” w reż. Wiesława Holdysa (1990) grana przez Ewę Wołczyk Sobakiewiczowa – żona prowincjonalnego mizantropa robiła wrażenie i w plastycznych skrótach była na swój sposób zabawna. Znakomicie się zaprezentowała w spektaklu Zbigniewa Szumskiego „Cinema. Ludzie pułapki” w reż. Adolfa Weltscheka (1991) i widowisku Bogdana Rudnickiego „Kontredans” w reż. Jerzego Zonia (1992).

Postać elżbietańska

Imponowała również dość nośnym aktorstwem w sztuce Jana Skotnickiego „Kolejniczy” w reż. Zygmunta Bielawskiego (1992) czy jako Pionek w inscenizacji Macieja Wojtyski „Bambuko, czyli skandal w krainie gier” w reż. Jerzego Bielu-

o dominację płci „Poskromienie złościcy” w reż. Jurija Krasowskiego (1994) kreowała jedną z głównych ról – postać buntowniczej i ironicznej Katarzyny, starszej córki zamożnego kupca z Padwy. Ewa Wołczyk wydobyla ze swej bohaterki jej ukryte lęki i emocjonalne kompleksy, w

ostatniego słowa. W pełni sił i otwarta na propozycje szukała stałego zatrudnienia. Jej



Ewa Wołczyk dziś jest w cieniu wielkiej sceny, ale odgrywa bardzo ważną rolę w animacji teatralnych (i nie tylko) wydarzeń dla młodzieży.

Uruchamianie wyobraźni

Ewa Wołczyk wielokrotnie prowadziła warsztaty edukacyjne i artystyczne. Adresatami były dzieci i młodzież szkolna, nauczyciele i pedagodzy. Podczas warsztatów teatralnych Ewa Wołczyk uruchamiała wyobraźnię m.in. poprzez szereg ćwiczeń z nadawaniem przedmiotom i sytuacjom nowych znaczeń, ćwiczenia wyobraźni zmysłowej, ćwiczenia w orientacji przestrzennej, a przede wszystkim – przez różnego rodzaju improwizacje. Wiele miejsca w swoich działaniach poświęcała także ruchowi – świadomości ciała, koordynacji, prawidłowemu wykorzystaniu energii organizmu. A w pracy pasjonuje ją budzenie w uczestnikach zajęć wiary we własne możliwości.

nasa (1992). Była służebną w komedii Aleksandra Fredry „Zemsta” w reż. Zygmunta Bielawskiego (1993) i Cyganką w przedstawieniu Jana Potockiego „Cyganie z Andaluzji” w reż. Henryka Adamka (1993). Znalazła się w obsadzie widowiska „Historia żywota św. Marcina” w reż. Jana Skotnickiego (1993).

W dowcipnym, a zarazem przewrotnym spektaklu Jana Drdy „Igraszki z diabłem” w reż. Zygmunta Bielawskiego (1993) o niewinności i pokusie, grzechu i nawróceniu, nagrodzie i karze pojawiła się jako Pokusa. W farsowej komedii szekspirowskiej charakterów przedstawiającej walkę

kontaktów z drugim człowiekiem od razu stwarzała dystans.

Baśniowe role

Na deskach Teatru im. Norwida zachwycała, czarowała i roztaczając dookoła siebie magię w czterech musicalach dla dzieci Macieja Staropolskiego w reż. Jacka Medweckiego: „Pinokio” (1992) wg Carla Collodiego, „Calineczka” (1993) na motywach baśni Hansa Christiana Andersena, „Straszny smok” (1994) i kolejnej adaptacji słynnej powieści Lewisa Carrolla „Alicja w krainie czarów” (1995).

W ciągu swej krótkiej, acz znaczącej kariery teatralnej nie powiedziała

sztuka odnalezienia siebie udała się. Przez kilka lat była związana z Jeleniogórskim Teatrem Animacji. Ewa Wołczyk nagle pojawiła się na scenie jako potężna Królowa Tatra, sprawiedliwa władczyni tatrzańskiej przyrody, litościwa i hojna dla biedaków i sierot w inscenizacji Marii Konopnickiej „O siedmiu krasnoludkach i sierotce Marysi” w reż. Bogdana Nauki (1996). W przedstawieniu Bolesława Leśmiana „Baśń o pięknej Parysadzce” w reż. Beaty Pejcz (1997) była zaklętym ptakiem Bulbulezarem.

Wręcz z lalkarzami wniosła na scenę mnóstwo czarownego nastroju, magii, humoru, no i wyobraźni. Wystąpiła potem jeszcze w widowisku plenero-

wym Bogdana Nauki „Legenda zamku Chojnik. Epos rycerski niezwykle komiczny” ze scenografią Edwarda Lutczyna (1998), klasycznej bajce Jana Brzechwy „Kopciuszek” w reż. Bogdana Nauki (1998), przedstawieniu Janusza Ryła-Krystianowskiego „Szałaputki” w reż. Lidii Lisowicz (1999) oraz autorskiej wersji klasycznego pierwowzoru wg braci Grimm „Śpiąca królewna” w adaptacji reż. Beaty Pejcz oraz w scenografii i elementach dekoracyjnych wykorzystanych umiejętnie przez Pawła Pawlaka (1999).

Konrad Przedzięk
FOT. ARCHIWUM

Jak się czują młodzi jeleniogórzanie w swoim mieście? Czy jego gospodarze dbają, aby było im jak najlepiej?

Pozornie wszystko jest, jak należy. Imprez, na których

młodzież mogłaby się wyszaleć, nie brakuje, choć słychać głosy, że mogłoby ich być znacznie więcej. W centrum miasta i w innych dzielnicach działa sporo lokali, gdzie chętni na tego typu

rozrywki młodzi ludzie mogą



Młodzież na rozstaju dróg

spędzić czas. Wystarczająca wydaje się oferta instytucji kultury, które starają się wyjść do jak najszerszego grona młodzieży w różnym wieku.

Czy rzeczywiście jest tak kolorowo? Bywa, że młodzież manifestuje swoje niezadowolenie z tego, co dzieje się w mieście, opuszczając je zaraz po ukończeniu pewnego etapu kształcenia. Nie dla wszystkich satysfakcjonująca wydaje się propozycja, którą przedstawiają wyższe uczelnie. W sumie – rzecz normalna: Jelenia Góra jest niewielkim miastem o dość ograniczonych możliwościach. Widać to latem, kiedy w stolicy Karkonoszy dzieje się w sumie niewiele. Nie brakuje zatem młodzieży, która szuka ciekawszego życia – zarówno

podczas wakacji, jak i w roku szkolnym – poza naszym miastem.

Aktywność samych młodych ludzi znajduje upust w różnych organizacjach, z których najprężniej działa Rada Młodych przy Wspólnym Mieście. Co ciekawe, Młodzieżowa Rada Miasta, do której we wszystkich szkołach odbyły się wybory, a cała sprawa została nagłośniona przez dorosłych samorządowców, zakończyła swój byt ledwie po kilku miesiącach niezbyt aktywnego działania. Druga już próba reanimacji tej gałęzi działalności młodych jeleniogórzan zakończyła się zupełnym niepowodzeniem.

(tejo)
FOT. KONRAD
PRZEDZIĘK

Pozostaje pytanie: czy młodzi jeleniogórzanie mogą czuć się związani ze swoim miastem na tyle, aby ze stanowczością stwierdzić, że po studiach wrócą tu, aby kształtować wizerunek swojej małej ojczyzny? Samorządowcy – nie trzeba ich o to pytać – stwierdzą, że robią wszystko, aby młodych tu zatrzymać. Nie zawsze się udaje, co w sumie jest zjawiskiem naturalnym. Młodzieżcy pęd ku poznawaniu świata zwycięża. Jednak w gestii lokalnych polityków jest stworzenie takiego miasta, które spowoduje w młodych chęć powrotu. W jakim stopniu rządzącym się to udaje? Oceńcie Państwo sami.

Przygoda z Marysieńką

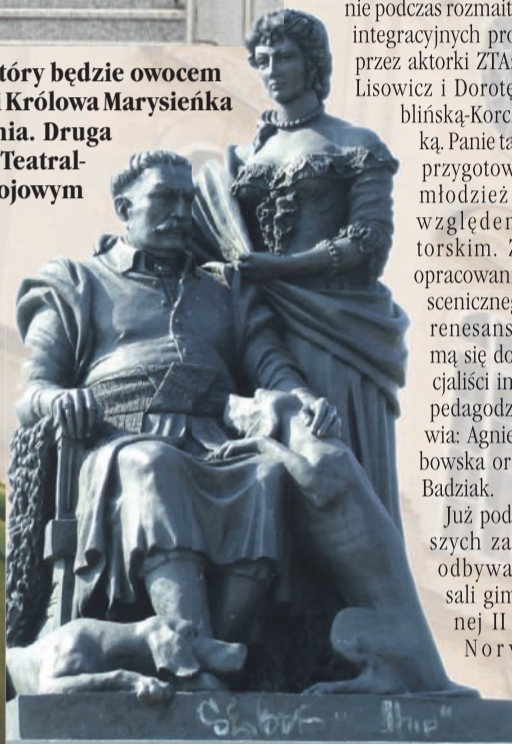
LATO W TEATRZE



Wydarzenie z roku 1678 zainspirowało twórców spektaklu, który będzie owocem 13-dniowych warsztatów „Lato w teatrze”. Wraz z nastolatkami Królowa Marysieńka przepraduje placem Piastowskim w ostatni weekend sierpnia. Druga odsłona tej imprezy pod patronatem warszawskiego Instytutu Teatralnego im. Raszewskiego trwa od minionego poniedziałku w Zdrojowym Teatrze Animacji.

„U wód. Wjazd królowej Marysieńki do Cieplic” – taki tytuł nosi plenerowa parada tańców dworskich przemieszanych ze scenkami, w których czasy dawne zostaną skontrastowane ze współczesnością.

B e -



w barwnym widowisku.

Jednak – aby spektakl był udany – dziewczęta i chłopcy w wieku od starszych klas podstawówki po gimnazjum, pod czujnym okiem instruktorów – pracują nad poszczególnymi elementami parady. – Będzie ona zbudowana głównie na tańcu, ze „stacjami”, na których młodzi adepci sceny pokażą niektóre epizody będące po części skutkiem poszukiwań twórczych, a po części – oparte na faktach – mówi dyrektor Zdrojowego Teatru Animacji Bogdan Nauka.

W trakcie pierwszych warsztatowych zajęć młodzi ludzie łamali niepewność i zapoznawali się wzajemnie podczas rozmaitych ćwiczeń integracyjnych prowadzonych przez aktorki ZTA: Lidie Lisowicz i Dorotę Bąblińską-Korczycką. Panie także przygotowują młodzież pod względem aktorskim. Z kolei opracowaniem ruchu scenicznego i tańców renesansowych zajmują się doskonale specjalistami instruktorzy i pedagodzy z Wrocławia: Agnieszka Kadubowska oraz Wojciech Badziak.

Już podczas pierwszych zajęć, które odbywają się w sali gimnastycznej II LO im. Norwida,

nia. To wysiłek, który daje przyjemność.

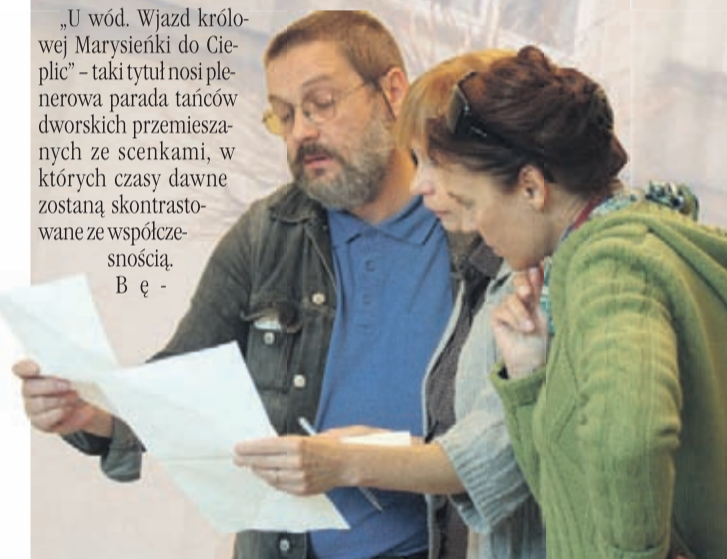
– W budowaniu sztuki liczymy na kreatywność młodych aktorów – nie ukrywa Lidia Lisowicz. Powstał już scenariusz. To zabawna historia o Królowej Marysieńce, która z dawnych czasów wjeżdża do współczesnych Cieplic. Tu ulega porwom uczucia. W tekst także wpleciono dzisiejsze ciepłe wątki, choćby rewitalizację Parku Zdrojowego.

Zdrojowy Teatr Animacji jest już gospodarzem drugiego turnusu LWT. – Mamy teatr w remoncie, więc przygotowujemy spektakle plenerowe – dodaje Bogdan Nauka. Poprzeczka przed



tingowo-dziennikarską, która zajmie się tworzeniem warsztatowego bloga. Ponieważ warsztaty „Lato w teatrze” otwierają najbardziej nieśmiały, początkowe trema i napięcie stopniowo zanikły. I już po kilku dniach wspólnych zajęć grupa 25 osób stanowi zgrany zespół.

Konrad Przedzięk
FOT. KONRAD PRZEDZIĘK
FOT. M



dzie to z pewnością atrakcja dla mieszkańców, turystów i kuracjuszy, którzy w sobotę i niedzielę (28 i 29 sierpnia) zatrzymają się przy placu Piastowskim. Rzeczywiście: w roku 1678 Królowa Marysieńka wraz z całą świtą (ponad 200 osób)

teżdy właśnie wjechała do uzdrowiska, aby poddać się kilkumiesięcznej kuracji u wód. Teraz jej duch powróci

warsztatowicze wczuwali się w dawne rytmy. Przede wszystkim musieli odpowiednio przygotować do wysiłku poszczególne stawy i mięśnie. Łatwo nie jest. – Musimy ćwiczyć, nawet więcej niż na WF – mówią uczestnicy LWT. Jednak nie ma w nich ani pół tonu rozżale-

adeptami sceny jest zatem wysoko, bowiem realizacja plenerów wymaga więcej pracy i skupienia. Potrzeba też większego zaplecza technicznego, choćby w postaci nagłośnienia.

Młodzi ludzie nie tylko spędzają czas na ćwiczeniu. Nie brakuje elementów zabawy. Beata Brzozowska opiekuje się grupą marke-



Patronami Lata w Teatrze są: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Instytut Teatralny im. Raszewskiego w Warszawie przy współpracy Miasta Jelenia Góra. Patroni medialni: Polskie Radio Program Pierwszy, miastodzieci.pl, Jelonka.com, Polska Gazeta Wrocławska, Muzyczne Radio, e-teatr.

Wakacje na widelcu



Tadeusz Kuta z anielskim chlebkiem – specjalnością żony Jadwigi.



Kawiarni U Leszka Jelenia Góra może pozazdrościć Kamiennej Górze.

Świetne żarcie w kawiarni

Najmilsze i najsmaczniejsze wspomnienia zabrałem z Kawiarni U Leszka w Kamiennej Górze. Wbrew nazwie – to restauracja, w której czas zatrzymał się gdzieś w latach międzywojennych, kiedy to – według licznych przekazów – wszędzie dawano jeść smacznie i dużo. Największą wadą tego lokalu jest jego

umieszczenie: trudno pana Leszka znaleźć. Ale jak już się tam wejdzie, to wyjść trudno. Niewielki, rzec można, malutki lokalik z mnóstwem bibelotów i zapachem świetnej kuchni

Zamiast sterceć codziennie przy garnkach, aby zadowolić podniebienia domowników, panie domu wraz z całym rodziem i przyjaciółmi – od czasu do czasu wymykają się do restauracji. Wprawdzie nie jest to jeszcze rytuał – jak w niektórych państwach zachodnich – ale zjawisko, które spotyka się coraz częściej.

Kiedy zabieram się za napisanie tego tekstu, czuję się trochę jak Charles Duchemin. Pamiętają Państwo zapewne tę kreację Louisa De Funesa we francuskim filmie „Skrzydło czy nóżka”. Niezapomniany komik wcielił się tam w rolę autorytetu w sprawach kuchni, wyroczni niemal, a jako wydawca prestiżowego magazynu kulinarnego wzbudzał respekt graniczący z panicznym strachem wśród miejscowych restauratorów.

Oczywiście: gdzie tam mnie do Charlesa Duchemina! I gdzie kuchni francuskiej do polskiej?! Jeszcze wiele wody w Bobrze upłynie, zanim nasza tradycja restauracyjna dorówna tej znaną Sekwany. A ja raczej nigdy nie zostanę wydawcą magazynu kulinarnego... Nie o to jednak w tej analogii chodzi. Mam na myśli

relację: człowiek, który chce dobrze, smacznie i tanio zjeść i ten, kto jego potrzebę ma spełnić.

Restauracji namnożyło się w mieście i regionie mnóstwo. Prześcigają się w menu – coraz bardziej wyszukany, zachęcają konkurencyjną ceną, słowem: robią wszystko, aby przyciągnąć konsumenta znużonego domową pomidorową i kotletem schabowym z kapustą. Kłopot jedynie w tym, że nielicznym udaje się ta sztuka prześcignięcia w przyrządzaniu jada dobrej pani domu. W wielu lokalach – mimo językowej poezji jadłospisów – jedzenie jest mówiąc po prostu takie sobie. I wcale nie takie tanie.

Na obiad dla trzech osób (zupa, drugie danie i deser) musimy wyłożyć z portfela co najmniej 120 złotych. Bywa i drożej. Ceny są mniej więcej takie same. Jakość bywa diametralnie różna. Przez ponad rok w kilka niedziel z rodziną i przyjaciółmi wybrałem się na takie kulinarne zwiady, aby posmakować naszego regionu na widelcu. Z wrażeń smakowych oraz wszelkich innych, jakie towarzyszą wizycie w lokalu, powstał osobisty ranking bardzo subiektywny. Są wyszynki, do których chętnie pojadę jeszcze raz. Są też takie, gdzie mnie już nie zobaczą.

Menu schroniska Pohlów na Śnieżce

Zupa bulionowa z wkładką, fasolowa, drobiowa, winna. Sznyceł wiedeński, paprykarz, sznyceł z Holmsteina, naturalny, pieczeń wiedeńska, befsztyk z filetów z hiszpańską Maderą, befsztyk z grzybami. Filet a la Śnieżka. Pieczone gołąbki lub kureczko albo gęś z pieca. Kura lub gołąbki w sosie z ryżem lub kuskami, pularda z grzybami, makaron z szynką, sztuka mięsa z chrzanem, cielęcina na zimno z sałatką kartoflaną, potrawka z ozorków z jarzynami. Szparagi w maśle, fasola szparagowa, jajka w każdej postaci oraz na przegryzke kanapki. Zimne piwo z beczki, w kilku gatunkach latem, lemoniada o różnych smakach sprzedawana na szklanki. Lekkie wina, także sprzedawane na szklanki. Gorąca herbata z rumem, koniakiem lub arakiem, kawa, czekolada i kakao. Grzaniec z ponczu Ruebezah.



babuni działa magnetycznie. Swojskie potrawy, ale wymyślne nazwy, pobudzają smak, a dodatkowym impulsem jest widok tego, co akurat przy sąsiednim stoliku pałaszuje inny skuszony magią tego miejsca. Mnie zauroczyły buraczki zagaśczone. Z początku nie bardzo wiedziałem, co to za danie: nie były czerwone! Dopiero sam szef kuchni objaśnił, ale przepis nie podałem. Rozumiem go doskonale.

Frytkowy majstersztyk

Chętnie wrócę też do Pałacu w Stanisławowie (tego nie na wodzie, w

którym nie byłem). Czarujaco działa naturalne wnętrze, w którym czuć ducha czasu, a remonty przeprowadzone na tyle dyskretnie, że nie zdarto pałacowej patyny przemijania. Ten dobry duch udziela się także mistrzom miejscowej kuchni. Spod ich rąk same arcydzieła wychodzą. Zakochałem się w poledwiczkach przyrządzanych w „iluś tam” ziołach (nie zapamiętałem skomplikowanej nazwy potrawy). Z rozkoszą pałaszowałem barszczyk czerwony na własnym zakwasie z kołdunami. Pyszna była zupa szparagowa, a frytki – zwykłe, banalne frytki – doszły do poziomu kulinarnego majstersztyku.

Pokój numer osiem

Inne miejsce, które może Państwu z całego serca polecić, to restauracja w ciepłym Hotelu Pod Różami.

powinni być bardziej przewidujący i postarać się o więcej takich smakowitości.

Żurek bez żurku

Jeśli już przy żurkach jestem, wspomnę o żurku bez żurku, jaki podano mi w przemyśłym lokalu Jadwigi i Tadeusza Kutów z Teatru Naszego w Michałowicach. Tradycyjna zupa, ale przyrządzona zupełnie nietradycyjnie, była osobliwie smaczna i stanowiła kolejne moje doświadczenie jako „żurkomaniaka”. Świetny żurek serwują także w Pałacu Lenno za Wleniem. Nie do podrobienia są również miejscowe szarlotki. Lekkie jak piórko, choć z bitą śmietaną (bomba kaloryczna!), budzą swoją ulotnością apetyt nawet na kilogram tej słodkości.

Mogło być lepiej

Z oferty restauracji przydrożnych nastawionych na potrzeby kierowców ciężarówek, którzy muszą zjeść przede wszystkim dużo i kalorycznie (jakość jest na drugim miejscu) trudno wybrać coś kuszącego. W popularnym „Ba-

Naturalny orzeźwiający myśli kwas z mąki żytniej, rozpylająca się w ustach biała kiełbaska zadowolą nawet najbardziej wybredne podniebienie. Frytki były – podobnie jak w Stanisławowie – majstersztykiem. Rolad w sosie nie starczyło dla wszystkich stołowników: skończyły się zapasy. Gospodarze

De gustibus

Zwyczaj się mówi, że o gustach się nie dyskutuje. Tak oto dany restaurator nie powinien się obrazić, jeśli napiszę, że w tym, a tym lokalu było kiepsko. Jeszcze pomyśli, że na złość mu chcę zrobić. Boże broń! Z kolei Wy, Czytelnicy drodzy, możecie nabrać podejrzeń, jeśli napiszę, że w innym lokalu czułem niebo w gębie. – Kryptoreklama? Czy coś? – pomyślicie. Nie chciałbym zatem, aby ten tekst był traktowany jako wyroczenia. Pragnęłbym jedynie podzielić się z Państwem moimi spostrzeżeniami z tego smacznego zakresu.

**Konrad Przewdziek
FOT. KONRAD PRZEZDZIEK**



Regionalizm w cenie

Mimo usilnego poszukiwania w żadnym lokalu nie udało mi się natrafić na coś szczególnie związanego z naszym regionem. Fakt: kulinarne tradycje Jeleniej Góry i okolic to mieszanek smaków kresów wschodnich z nutą Mazowsza i domieszką Kujaw. Wszystkich tych ziem, z których pochodzą jeleniogórzanie i ich potomkowie. Może wraz z rozwojem wrażliwości podniebienia uda się wykreować własną smaczną tradycję będącą wypadkową wszystkich smakowitości.



Gustowne wnętrze Pałacu Stanisławów. Ładnie tu i smacznie.

REKLAMA

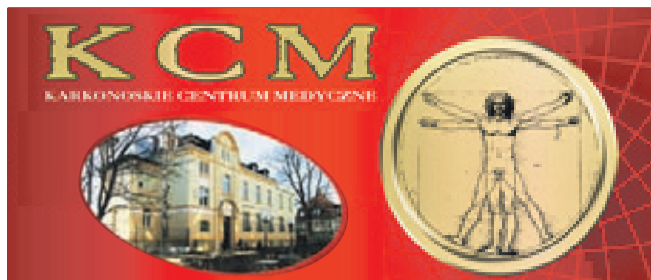
Kancelaria GIERUS Odszkodowawcza

- Miałeś/-łaś wypadek będąc kierowcą, pasażerem lub pieszym?
- Uległeś/-łaś wypadkowi przy pracy?
- Ubezpieczyciel nie wypłacił Ci należnego odszkodowania lub rażąco je zaniżył?
- Czujesz się poszkodowany/-a w jakikolwiek inny sposób...?

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS - Z NAMI NIE PODARUJESZ! BEZ ŻADNYCH OPLAT WSTĘPNYCH

Jelenia Góra, ul. Bankowa 36 III piętro, p. 309
Tel. 075 644 01 22

POMOC W KAŻDYM WYPADKU



Świadczenia w ramach NFZ
oraz pełnopłatnie

Kompleksowa opieka nad pacjentem

Poradnie Specjalistyczne

Badania USG Doppler 3D/4D

Badania endoskopowe

* Video-gastroskopia

* Video-kolonoskopia

Klinika Chirurgii 1 Dnia

* ortopedia

* urologia

* chirurgia

* chirurgia dziecięca

* laryngologia

* okulistyka (operacje zaćmy)

* ginekologia

Operacje zaćmy - tel. info 513 059 681



Czynne pon. - pt. 8 - 20, sob 9 - 18

Rejestracja telefoniczna:

Tel. 075 6452 000,

www.kcmed.pl email: kcm@kcmed.pl

PORADNIK PACJENTA KCM

Kolonoskopia

Kolonoskopia jest badaniem, które umożliwia obejrzenie śluzówki całego jelita grubego przy pomocy giętkiego optyczno-elektronicznego kolonoskopu. Wnętrze jelita oświetlane jest światłem przewodnym w endoskopie światłowodami, a obraz z mikrokamery umieszczonej na końcu przewodu przekazywany jest na monitor telewizyjny. Kolonoskopia jest badaniem bezpiecznym, pozwalającym zbadać całe jelito grube, a w razie konieczności pobrać materiał do badań histopatologicznych.

Kiedy wykonać kolonoskopię?

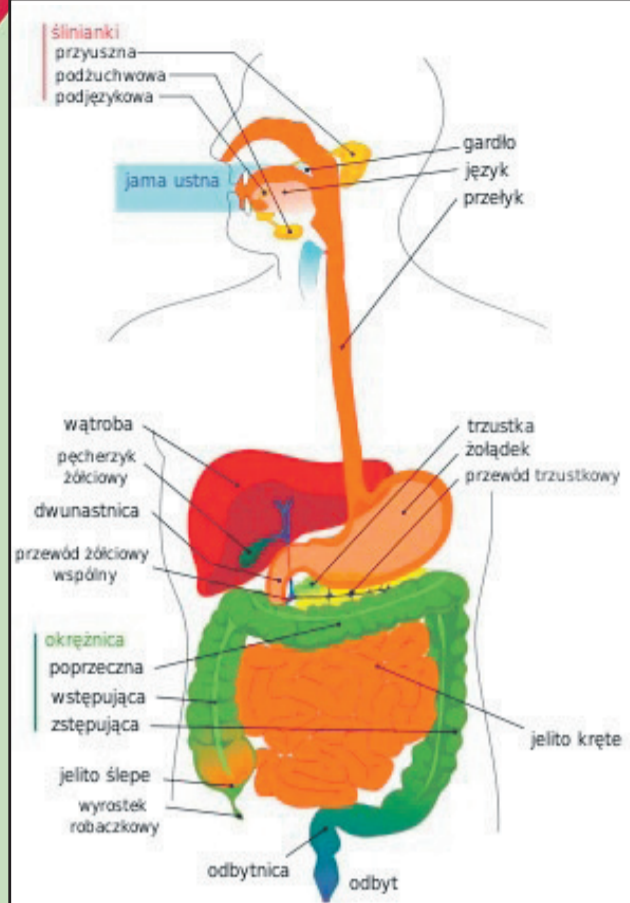
Kolonoskopię wykonuje się:
 ~ jako badanie profilaktyczne jelita grubego,
 ~ u pacjentów, którzy mają lub mieli wcześniej usuwane polipy jelita grubego,
 ~ przed lub po niektórych zabiegach chirurgicznych,
 ~ do diagnostyki zaburzeń

oddawania stolca lub krwawienia z odbytu do diagnozowania zmian w śluzówce jelita powodowanych przez choroby zapalne jelita grubego.

Przygotowanie do badania

Jelito grube musi być dokładnie wyczyszczone ze stolca przed kolonoskopią. Przygotowanie polega na spożywaniu specjalnych preparatów czyszczących jelito grube, diecie płynnej, zazywaniu leków przeczyszczających i wykonaniu zaleconych lewatyw przed badaniem.

Kolonoskopia stanowi bardzo obiecującą metodę badania przesiewowego, gdyż pozwala nie tylko wcześniej wykrywać raka jelita grubego, ale również zapobiegać jego rozwojowi przez usuwanie zmian prekursorowych – gruczolaków. Skuteczność kolonoskopii przesiewowej, wyrażona zmniejszeniem zapadalności i śmiertelności z powodu raka jelita grubego, wymaga dokładnego oczyszczenia jelita ze zmian prekursorowych.



Jakość kolonoskopii, mierzona odsetkiem wykrywanych gruczolaków, zależy w głównej mierze od dokładności i umiejętności endoskopisty. Warunkiem zwiększenia skuteczności

kolonoskopii przesiewowej jest uświadomienie problemu jakości badania i wprowadzenie stałych programów jej monitorowania i weryfikacji.

Lek.med. Artur Kobyłko
Poradnia Chirurgii
Ogólnej i Naczyniowej
NZOZ Karkonoskie
Centrum Medyczne

Pytania mogą państwo przysyłać na maila redakcji oraz KCMu
 oglos@jelonka.com
 kcm@kcmed.pl

Jesz poza domem? Poznaj zasady higieny na piątkę

Jedzenie poza domem, szczególnie latem, staje się modne i na pewno wygodne. Wymaga jednak szczególnej ostrożności i wykształcenia w sobie zachowań prohygienicznych. Należy zwracać uwagę na wybór lokalu i czystość przedmiotów. Jak wynika z raportu „Czysta serwetka?“, najbardziej bezpieczne są lokale klimatyzowane, a jeśli sięgamy po serwetkę, wybieramy tę z zamkniętego pojemnika.



Zaniedbania higieniczne stanowią poważne zagrożenie dla prawidłowego funkcjonowania naszego organizmu, a co za tym idzie – naszego bezpieczeństwa.

Podstawowe zasady higieny powinny obowiązywać nas wszędzie, nawet mimo tego, że większość mikroorganizmów znajdujących się w otoczeniu, nie zagraża bezpośrednio naszemu zdrowiu. Istnieją jednak takie, którymi zakażenie może skończyć się poważnymi konsekwencjami zdrowotnymi, takimi jak salmonella czy wirusowe zapalenie wątroby typu A – twierdzi prof. dr hab. med. Zbigniew Gaciong, kierownik Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych, Nadciśnienia Tętniczego i Angiologii Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

Wybór odpowiedniego lokalu jest

pierwszą rzeczą, jaką możemy zrobić, aby zadbać o higienę posiłku. Bakterie i grzyby znajdujące się w powietrzu, osiadają się na różnych przedmiotach. We wszystkich lokalach gastronomicznych, w których przeprowadzono badania, stwierdzono obecność mikroorganizmów (grzybów i bakterii). Najmniej jest ich w lokalach zamkniętych i klimatyzowanych o małym natężeniu ruchu. Ich nagromadzeniu najbardziej sprzyjała natomiast otwarta przestrzeń i duże natężenie ruchu – twierdzi dr Hanka Boszczyk-Maleszak z Instytutu Mikrobiologii Uniwersytetu Warszawskiego, przeprowadzająca badania laboratoryjne do raportu „Czysta serwetka?”.

Kiedy wybierzemy już właściwe miejsce, kluczowe znaczenie ma nasza higiena osobista i poziom czystości przedmiotów używanych w trakcie jedzenia posiłku. Nauczyliśmy się zwracać uwagę na czystość przedmiotów, takich jak szklanki czy sztućce, ale wciąż nie zdajemy sobie często sprawy z tego, że bakterie mogą występować także na rzeczach z pozoru czystych, takich jak serwetka. Jak pokazały wyniki badania, najbardziej higieniczną formą podawania serwetek są dyspensery, zamknięte pojemniki, z których wyciągając tylko jedną serwetkę, nie dotykamy kolejnej.



Pięć zasad higieny

Odwiedzając lokale gastronomiczne, puby i restauracje, powinniśmy zastosować się do kilku prostych zasad, takich jak:

1. Pamiętaj o dokładnym umyciu i osuszeniu rąk przed każdym posiłkiem. Bakterie występujące na dłoniach mogą być przyczyną poważnych chorób.
2. Zwracaj uwagę na czystość Twojego otoczenia. Bakterie występujące w zanieczyszczonym powietrzu łatwo osiadają na przedmiotach, np. na sztućcach, z których będziesz korzystać.
3. Spożywaj posiłki w zamkniętych pomieszczeniach. Unikaj wielu zanieczyszczeń nagromadzonych w powietrzu na zewnątrz, np.: dwutlenku węgla, tlenku azotu, tlenku siarki, pyłów i metali ciężkich.
4. Zwróć uwagę na higienę podawania produktów, takich jak sztućce, serwetki, wykałaczki. Pamiętaj, najmniej bakterii znajduje się na przedmiotach dopiero wyjętych z opakowania. Im dłuższa ekspozycja na otwartą przestrzeń, tym więcej bakterii może znaleźć się na ich powierzchni.
5. Zachowania higieniczne powinny nas obowiązywać tak w czasie posiłku, jak i bezpośrednio po nim. Jeżeli mamy możliwość, wybierajmy serwetki wyciągane pojedynczo z pojemnika. Taki sposób podania serwetek gwarantuje higieniczną serwetkę za każdym razem. Na serwetce wyciąganej pojedynczo znajduje się dwa i pół razy mniej bakterii niż na serwetkach serwowanych w inny sposób.

REKLAMA



SAMOCOHODY UŻYWANE WSZYSTKICH MAREK RENAULT DZIĘCIOŁOWSKI – NOWY PUNKT

JELEŃIA GÓRA – SPÓŁDZIELCZA 37
(przy drodze na Szklarską Porębę)



Model: Megane Privilege 1.5 Dci
Rok produkcji: 2007
Cena: 32 900 zł

OFERTA TYGODNIA

- OFERUJEMY:**
- samochody z gwarancją Renault
 - atrakcyjne pakiety ubezpieczeniowe
 - odkup i zamiana
 - kredyt i leasing
 - weryfikacja techniczna pojazdu

SUPER PROPOZYCJA - TWÓJ SAMOCHÓD W TWOJEJ CENIE SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW BEZ PROWIZJI!

OFERUJEMY MIEJSCA DO EKSPOZYCJI TWOJEGO AUTA

WSTAWIENIE I SPRZEDAŻ BEZ PROWIZJI - stała opłata 500zł za miesiąc ekspozycji bez względu na cenę auta

Gwarantujemy profesjonalną obsługę sprzedażową.
NIE PRZEGAP OKAZJI!

WIĘCEJ INFORMACJI POD NR TEL. 75-646-71-91 LUB NA MIEJSCU

TELEFONY KOMÓRKOWE

OFERUJEMY:

- telefony nowe i używane
- duży wybór akcesorii
- serwis pogwarancyjny
- simlock, polskie menu

7 lat doświadczenia w branży!

Jelenia Góra, ul. Klonowica 13
na przeciwko Pogotowia Ratunkowego

RADIO TAXI 191-91

JELEŃIA GÓRA
dla tel. komórkowych

75 76 75 555
75 76 46 919
75 191 91

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI
0 800 144 911

Co 9 kurs (do 10 zł) gratis

KRY-CHA

WOJCIECH CHADŹY

58-500 Jelenia Góra, ul. Groszowa 49/2
tel. 075 75 35 600 fax 075 641 22 21

Międzynarodowe Przewozy Osobowe

międzynarodowy
UAF-PUL
transport osobowy

Polska-Niemcy

tel. +48 75 75 182 55
kom. +48 607 222 369

CO 3 PRZEJAZD 50% CENY GRATIS

www.przewozy-darpol.pl

carat www.carat-auta.eu

AUTO HANDEL

Carat Sp. z o.o.
ul. Wolności 59
58-506 Jelenia Góra
Telefon/Fax +48 757 123 001
NIP PL 611-265-96-12
REGON 020857558

info@carat-auta.eu

Auto-Komis „Dakar”

ul. Wolności 121,
58-500 Jelenia Góra
tel. 075 643 23 54,
0 507 10 02 28

www.dakar-68.gratka.pl dakar-68@o2.pl

- Przygotowujemy auta do sprzedaży
- Pomagamy bezpiecznie przeprowadzić transakcję
- Przyjmujemy w rozliczeniu samochody używane różnych marek
- 100% legalności aut
- Sprowadzamy auta na zamówienie
- Nisko oprocentowany kredyt na auta nowe i używane
- Kredytujemy samochody z poza komisju
- Kredyty dla firm i rolników
- Leasingi na samochody nowe i używane
- Procedury uproszczone (bez zaświadczeń)
- Gwarantujemy miłą, fachową obsługę i rzetelnie wykonanie usługi
- Skup samochodów gotówka natychmiast

MAGIC
Ciepła - Uprzejmi

58-500 Jelenia Góra (Dzielnica)
Płocznikowski 20
tel. 644 500 100 000

MiraNo **USŁUGI MOTORYZACYJNE**

OD PON. DO SOB. 8³⁰-18⁰⁰

Jelenia Góra, ul. Chłopska 11 (wjazd od W. Poła)

- Blacharstwo
- Lakiernictwo
- Bezdotykowe Mycie Samochodów
- Bezgotówkowe rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi

Tel. 075 / 75 33 284
Fax 075 / 64 21 411

AUTO KOMIS PE-TER

UBEZPIECZENIA
KREDYTY
PRZYJMOWANIE AUT W ROZLICZENIU

58-500 Jelenia Góra ul. Zgorzelecka 9
tel. 075 64 38 733
kom. 0509 963 753 0501 053 312

www.peter.autogielda.pl

AUTO BANASIAK

Bogata oferta pojazdów używanych.
Kredyty, ubezpieczenia.

58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 171
tel. 075 75 506 09 kom. 0 502 212 400

AUTO - CAMPING PARK

Jelenia Góra
ul. Sudecka 42
tel./fax (+48)
75 75 245 25
kom. 0607 34 01 62

POKOJE - BARDZO ATRAKCYJNE CENY
- CZYSTO - PRZYJEMNIE - WYGODNIE - PRZYTLNIE

www.camping.karkonosz.pl campingpark@interia.pl

Derby na Złotniczej

Piłkarze Karkonoszy Jelenia Góra zremisowali 2:2 z BKS-em Bobrzanie Bolesławiec w meczu 2 kolejki IV ligi dolnośląskiej.

Karkonosze mogły objąć prowadzenie już w 4 minucie spotkania. Z prawego skrzydła w pole karne dośrodkował Konrad Kogut, a głową uderzał Łukasz Kowalski. Bramkarz zespołu bolesławieckiego Marek Przykłota wybił na 5 metr wprost pod nogi Marcina Krupa. Napastnik Karkonoszy uderzył, ale piłka minęła bramkę rywali.

W 10 minucie po dośrodkowaniu Mateusza Hana pod bramką BKS-u znów zrobiło się groźnie. Do strzału złożył się Krupa, ale to uderzenie również okazało się niecelne.

Odpowiedzią na tą akcję była bramka gości. W 11 minucie po dośrodkowaniu w polu karnym nieupilnowany Christian Serkies mocnym uderzeniem pokonał Michała Dubiela. Była to pierwsza groźna akcja przeprowadzona przez przyjezdnych.

Jeleniogórzanie próbowali atakować, jednak przy konstruowaniu akcji brakowało konsekwencji. Przyjezdni nie stworzyli w tej części meczu zbyt wielu okazji, ale te nieliczne były dla Karkonoszy bardzo groźne.

W 33 minucie z linii pola karnego potężny strzał oddał Robert Gajewski, ale znakomicie zachował się Michał Dubiel, który efektywną paradą wybronil piłkę.

W 34 minucie wyrównującą bramkę zdobyli wreszcie jeleniogórzanie. Po podaniu ze środka boiska w polu karnym znalazł się Marcin Krupa. Napastnik Karkonoszy ograł obrońcę przyjezdnych i technicznym strzałem pokonał Marka Przykłotę.

Odpowiedź BKS-u była natychmiastowa. W 36 minucie piłkę w środku pola stracił Durlak, a przyjezdni przeprowadzili błyskawiczną kontrę. Po dośrodkowaniu Serkiesa piłkę w bramce Karkonoszy umieścił Emil Nowakowski i do przerwy BKS prowadził 2:1.

Po zmianie stron pierwsi do głosu doszli goście. W 55 minucie po dośrodkowaniu z rzutu różne-

go przepiękny strzał z woleja oddał Ariel Sworacki, ale piłkę z linii bramkowej wybili obrońcy Karkonoszy. Trzy minuty później mocne uderzenie w okienko wybronil Michał Dubiel.

Jeleniogórzanie odpowiedzieli 4 minuty później, kiedy po dośrodkowaniu Mateusza Hana z odległości 5 metrów głową na bramkę uderzał Łukasz Kowalski. Piłka jednak minęła bramkę rywali.

Przy niekorzystnym wyniku i niemocy strzeleckiej Karkonoszy urazów doznali Konrad Kogut i Mateusz Han. Trener Tomasz Lizak był zmuszony wprowadzić na boisko młodzieżowców: Dominika Kika i Dominika Pietrzykowskiego. Kolejną zmianę dał Mirosław Gałuszka, który wbiegł na boisko za Mateusza Durlaka.



W tak odmłodzonym składzie Karkonosze wyrównały. W 80 minucie po zamieszczeniu w polu karnym na bramkę rywali uderzył Marek Siatrak i było 2:2. Ostatnie 10 minut nie przyniosło już zmiany rezultatu i Karkonosze wywalczyły pierwszy punkt w tym sezonie.

(arec)
Fot. arec

Karkonosze Jelenia Góra - BKS Bobrzanie Bolesławiec 2:2 (1:2)
Bramki dla Karkonoszy: Krupa, Siatrak
Karkonosze: Dubiel, Wawrzyniak, Siatrak, Jurkowski, Walczak, Han (Kik), Durlak (Gałuszka), Chrzyszcz, Kogut (Pietrzykowski), Krupa, Kowalski.

Młodzi pięściarze trenowali w Jeleniej Górze

W Jeleniej Górze do sezonu przygotowawali się młodzi pięściarze z kadry województwa mazowieckiego oraz łódzkiego. Zajęcia pod okiem Zbigniewa Raubo, wielokrotnego Mistrza Polski, trenera Krzysztofa Włodarczyka, odbywały się na obiektach JSS Gwardii Jelenia Góra. Podczas nadchodzącego sezonu czeka ich rywalizacja w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski, Pucharze Polski oraz występy w Reprezentacji. Wśród zawodników było 15 medalistów Mistrzostw Polski juniorów, Grzegorz Kozłowski - uczestnik Mistrzostw Świata kadetów w 2009 roku oraz Piotr Sienkiewicz - uczestnik Mistrzostw Europy kadetów. Sylwester Kozłowski będzie natomiast reprezentował barwy narodowe w meczu Polska - Niemcy, który odbędzie się 11 września.

Turniej trampkarzy z okazji Września Jeleniogórskiego

Z okazji Września Jeleniogórskiego w sobotę 28 sierpnia zostanie rozegrany turniej piłki nożnej trampkarzy. W zawodach wezmą udział zespoły KKS/Gimnazjum Nr4 Jelenia Góra, Karkonosze Jelenia Góra, SP Gol Jelenia Góra, Chojnik Jelenia Góra, Bóbr Marciszów i Skorpiony Luban. Młodzi piłkarze będą rywalizowali na boisku w Parku Paulinum. Będzie to ostatni sprawdzian młodych piłkarzy przed zbliżającymi się rozgrywkami. Zawody organizuje KKS Jelenia Góra.

Siostry na podium

Jeleniogórzanki Agata i Katarzyna Dwilewicz stały się szachową chlubą Jeleniej Góry. Starsza Kasia (11 lat) zdobyła brązowy medal na Szachowych Mistrzostwach Polski, które odbyły się w Warszawie. Startowała w kategorii do lat 12. W Mistrzostwach Unii Europejskiej natomiast Agata (9 lat) zdobyła wicemistrzostwo, a Kasia zajęła siódme miejsce. Zawody odbyły się w austriackiej miejscowości Mureck, wystąpiło w nich trzydzieści drużyn.

SREBRO DLA JELENIOGÓRSKIEGO BIATHLONISTY

Polska sztafeta mieszana juniorów wywalczyła srebrny medal na Mistrzostwach Europy w biathlonie letnim. W sztafecie wystartował Mateusz Zawół - zawodnik MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra.

Zawody odbywały się w słowackim Osrbli. Polska sztafeta wystąpiła w składzie: Zuzanna Smolec (BKS WP Kościelisko), Monika Hojnisz (UKS Lider Katowice), Mateusz

Zawół (MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra), Rafał Lepel (KS AZS AWF Katowice).

Polacy ustąpili tylko Rosjanom, do których mieli 1 minutę i 26 sekund straty. Trzecie miejsce zajęła sztafeta rumuńska.

(arec)



Siatkarze w III lidze

Siatkarze Kolegium Karkonoskiego, którzy zajęli w rozgrywkach IV ligi 3 miejsce zagrają w przyszłym sezonie w III lidze.

Podopieczni Wojciecha Lary zakończyli sezon 2009/2010 na miejscu 3. Zdecydował o tym ostatni mecz rozgrywek przeciwko Kus Kus Kamienna Góra, w którym akademicy z Jeleniej Góry wygrali 3:0.

O grze jeleniogórzan w III lidze zdecydował ostatecznie awans Gwardii Wrocław do II ligi. Przypomnijmy, że pierwotnie wrocławianie przegrali baraż z Lechią Tomaszów Mazowiecki.



Niestety Kolegium Karkonoskiego przystąpi do rozgrywek w osłabionym składzie. Po zakończeniu studiów drużynę opuścili dwaj środkowi - Kacper Dyl i Jerzy Tabaka, atakujący - Rafał Stasiak oraz przyjmujący - Kamil Krężel.

Jak zapowiedział trener Wojciech Lara skład zespołu uzupełnią studenci I roku Kolegium Karkonoskiego i Uniwersytetu Ekonomicznego.

(arec)
Fot. R.Ignaciak

ALEX Drukarnia

Oferujemy usługi :

- składu komputerowego
- druku na papierze, kartonie, papierze samokopiującym
- druku książek i gazet niskonakładowych

tel. 75 75 547 45,
601 196 961

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

PPHU "EWAL" s.c. Janusz Przybysz, Ewa Przybysz, Joanna Stylika

58-500 Jelenia Góra
ul. Wincentego Pola 10
tel./fax 75 75-220-54
tel. 501 17 18 70
e-mail: pphuewal@wp.pl
www.ewal.prv.pl
NIP 611-01-11-761

Ewal

CZYNNIE
pn - pt 8.00-21.00
sobota 7.00-14.00

POŻ RENOVA

serwis przeciwpożarowy

TWÓJ SPOKÓJ I BEZPIECZEŃSTWO

serwis ppoż i sprzęt przeciwpożarowy, hydranty, gaśnice, gazy techniczne, butle CO₂ Klienta napełniamy na miejscu

Oddział Jelenia Góra
ul. Wolności 142
tel. (0-75) 64-666-64
fax. (0-75) 64-663-84
www.renova.hb.pl

zapraszamy pn - pt 7:00 - 16:00

CAŁODOBOWE POGOTOWIE WETERYNARYJNE

"4ŁAPY"

UL. KIEPURY 69/1C
58-506 JELENIA GÓRA
TEL. 531 22 99 44
WWW.4LAPY.JGORA.PL

RADIO TAXI MERCEDES
Jelenia Góra 75 36 864

196 26

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej
Zakupy na telefon
Odpalanie auta
Przesyłki kurierskie
Odprowadzenie auta
Obsługa imprez okolicznościowych
Przy dalszych wyjazdach negocjacja cen

RADIO TAXI MERCEDES
www.taxi-9626.pl
ORANGE *4444
bezpłatna infolinia 0 800 333 333

RAMY do OBRAZÓW

Ramy do obrazów, lusterek, grafik itp. • 250 wzorów listew
wszystkie wymiary ram • termin realizacji 3 - 24 godz.
Art. dla ARTYSTÓW MALARZY: farby, pędzle, akcesoria
Usługi szklarskie

"Pod Koroną" Jelenia Góra - Cieplice ul. Wolności 242a tel. (075) 75-503-25
pn-czw 9-17; pt 9-15; sobota nieczynne

UFO PUB

BILLARD · DART · KARAOKE · DYSKOTEKA

Jelenia Góra ul. Wolności 251 tel. 075 64 454 62
(dawne Warsztaty Szkolne)

LAMBERT
AUTO KOMIS

Jelenia Góra, ul. Spółdzielcza 21
email: lambert@onet.eu
www.lambert-automoto.pl
www.lambert-gratka.pl

SKUP • SPRZEDAŻ • KREDYTY
niezależnie od marki i wieku auta w realnym czasie

tel. 75 767 88 35 Autotu

RADIO TAXI Jelenia Góra

751-96-22

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI

800 22 22 22

Dzwoń z tel. kom. **75 75 22 777**

Szkoła Tańca
Kurzak i Zamorski
zaprasza na

7 NAUKĘ TAŃCA
wrzesnia

dzieci - godz. 18.00
dorośli - godz. 19.00

- UŻYTKOWE TAŃCE TOWARZYSKIE: wale angielski, wale wiedeński, tango, foxtrot, quickstep, samba, rumba, cha-cha-cha, jive, party dance, blues, reggae, rock and roll, polonez
- TAŃCE LATYNOSKIE: salsa, mambo, bacciatà
- TANGO ARGENTINO
- TANIEC ORIENTALNY
- FLAMENCO
- TANIEC NOWOCZESNY: hip hop, modern jazz
- BALET
- TANECZNE PRZEDSZKOLE

ORGANIZUJEMY:
• WESELA, STUDNIÓWKI
• IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
• BALE NATURALNE
• DYSKOTEKI DLA SZKÓŁ
• TURNIEJE TANECZNE

tel. 75 76 718 95
www.taniec.jgora.pl
Jelenia Góra, ul. Grunwaldzka 2

MIESZKANIE 2 pokoje - 50 m², okolice stadionu, ul. Złotnicza w Jeleniej Górze. Częściowo umeblowane. 900 zł + media miesięcznie - 504 207 830

MIESZKANIE 2 pokoje - duże, 67 m², nowe, umeblowane i wyposażone - ul. Kadetów. 980 zł + opłaty i kaucja - 607 785 776

MIESZKANIE 2 pokoje - I piętro, nowe, z balkonem, w centrum Jeleniej Góry. 1100 zł + liczniki i kaucja - 664 514 258

MIESZKANIE 2 pokoje - kuchnia, łazienka, parking, zielona okolica. 7 km centrum. 1000 zł bez opłat - 692 347 761

MIESZKANIE 2 pokoje - na os. Czame, najchętniej studentom - 600 391 015

MIESZKANIE 2 pokoje - na Zabobrze II, w pełni wyposażone i umeblowane, bardzo atrakcyjne. Dobra lokalizacja. Cena 1300 zł (w tym ogrzewanie i woda) + gaz, prąd - 782 307 353

MIESZKANIE 2 pokoje - na Zabobrze. Częściowo umeblowane - 693 133 311

MIESZKANIE 2 pokoje - ul. Kiepury. 52m², umeblowane. 1150 zł, w tym czynsz + media - 608 283 691

MIESZKANIE 2 pokoje - ul. Kiepury. 900 zł + media, lic. 1749 - 790 877 578

MIESZKANIE 2 pokoje - ul. Kiepury. Nie umeblowane. 900 zł. Lic. 1749 - 790 877 578

MIESZKANIE 2 pokoje - w domu jednorodzinnym, dla 3 studentek. Osobne wejście, kuchnia, łazienka, WC, ogród - 664 465 333

MIESZKANIE 2 pokoje - w Maciejowej, pod lasem, teren ogrodzony. Osobom spokojnym, szukającym odpoczynku poza miastem. Bardzo tanio - 605 223 479

MIESZKANIE 2 pokoje - w Parku Sudeckim. Komfortowo urządzone - 500 152 000

MIESZKANIE 2 pokoje - w pełni umeblowane, po remoncie, 72 m². Strzeżona posesja z ogrodem, blisko centrum. Wysoki standard. Cena do uzgodnienia - 791 608 227

MIESZKANIE 2 pokoje - wysoki standard, łazienka, kuchnia. 1000 zł + woda, gaz, energia. W cichej dzielnicy Jeleniej Góry - 782 846 106

MIESZKANIE 2 pokoje - z aneksem kuchennym, w pełni wyposażone, przy Kolegium Karkonoskim. Max 4 osoby. 1400 zł, wliczony czynsz, miesięczny depozyt - 508 454 386

MIESZKANIE 3 pokoje - częściowo umeblowane (duża szafa, ładna łazienka z wanną i pralką, nowa kuchnia), w nowym budynku za Kauflandem. Cena do uzgodnienia - 791 608 227

MIESZKANIE 3 pokoje - duże, blisko centrum Jeleniej Góry. Bez pośredników - 691 596 024

MIESZKANIE 3 pokoje - ul. Kiepury, umeblowane. Dzwonić po 16:00 - 505 120 435

MIESZKANIE 3 pokoje - umeblowane, kuchnia wyposażona. 1350 zł + prąd. Od zaraz - 609 647 074

MIESZKANIE 3 pokoje - wolne od zaraz - 667 879 055

MIESZKANIE 3 pokoje - w nowym budownictwie na 4 piętrze z windą. Duży salon z aneksem kuchennym, 2 sypialnie, wysoki standard, lic. 5524 - 503 111 466

MIESZKANIE 3 pokoje - Zabobrze III. 1100 zł + liczniki. Kaucja jednorazowa 1100 zł - 602 860 281

MIESZKANIE 4 pokoje - w centrum. 1100 zł/m-c. Lic. 8151 - 600 258 703

MIESZKANIE dla studentów - od 3 do 4 osób. 54 m², ul. Małcużyńskiego w Jeleniej Górze. 2 pokoje, balkon, taras, piwnica - 502 161 317

MIESZKANIE dla studentów - samodzielne, umeblowane, 2 pokoje, o powierzchni 43,5 m² - 604 593 969

MIESZKANIE na os. Czame - 2 pokoje, umeblowane, AGD, wysoki standard. 800 zł + liczniki - 661 301 893

MIESZKANIE od zaraz - tanio - 796 824 619

MIESZKANIE w Bukowcu - ok. 55 m², w domu jednorodzinnym, z ogrodem i garażem - 505 074 854

MIESZKANIE w centrum - Jeleniej Góry. 2 pokoje. Od września - 604 170 458

MIESZKANIE w Cieplicach - 3 pokoje, po remoncie, w pełni wyposażone, garaż, piwnica. 1000 zł + opłaty - 793 585 822

MIESZKANIE, 54 m² - ul. Małcużyńskiego, Jelenia Góra. 2 pokoje, balkon, taras, piwnica. 1000 zł + liczniki i kaucja - 502 161 317

MIESZKANIE, ul. Kadetów - 70 m², wyposażone. 2 duże pokoje, duża kuchnia, łazienka, balkon, piwnica. Mogą być studenci. Tanio - 793 005 116

NIERUCHOMOŚĆ w Jeżowie Sudeckim - w bardzo dobrym położeniu, o powierzchni 1700 m², wraz z budynkiem magazynowo-usługowym o powierzchni 480 m² - 606 243 220

OD 10.2010 r. - umeblowane mieszkanie 3 pokoje, 100 m². Proszę dzwonić od 18 sierpnia i od 5 września - 692 491 235

RYCHLEWSKI
NIERUCHOMOŚCI

58-500 Jelenia Góra
ul. Podwałe 22A / 1

tel. 75 74 28 758
tel. 501 73 66 44
e-mail: biuro@rychlewski.com.pl
www.rychlewski.com.pl

RADIO "TAXI" ŚNIEŻKA
JELENIA GÓRA
ul. Wiejska 29

1-96-21
JELENIA GÓRA

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej
Zakupy na telefon
Odpalanie auta
Przesyłki kurierskie
Odprowadzenie auta
Obsługa imprez okolicznościowych

75 75 35 835

0 800 700 600
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI

RADIO TAXI

- Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej
- Zakupy na telefon
- Odpalanie auta
- Przesyłki kurierskie
- Odprowadzanie auta

TELEFON DO BIURA
75 76 78 975

PROMOCJA!
60 6 KURS ZA 1zł NA TERENIE MIASTA

1-96-27
LUB 20% RABATU
JELENIA GÓRA 24h

PRENUMERATA

PROMOCJA do końca roku

12 tygodni	1,80	za sztukę
26 tygodni	1,70	za sztukę
52 tygodnie	1,60	za sztukę

Przyjdź do naszej redakcji i zamów prenumeratę!

POCZTA
POCZTA POLSKA

Jelonka

Już od teraz OGŁOSZENIA W RAMCE

5zł
+VAT

Regulamin

1. Rozmiar ogłoszenia nie może przekraczać 160 znaków
2. Aby ogłoszenie ukazało się w Tygodniku Jelonka, należy zgłosić się do redakcji przy ul. M. C. Skłodowskiej 13/2

Piknik pod Dziurawą Skalą

Na terenie ośrodka wczasowego „Karolinka” w Podgórzynie odbyła się 15 sierpnia trzecia już edycja „Pikniku ze Sztuką przy Dziurawej Skale”. Wydarzeniem było odsłonięcie malowidła na ścianie „Karolinki”. Przybyło wielu gości, wielu opuszczało imprezę z obrazem, wszyscy – z niezapomnianymi wrażeniami.

WASZE FOTKI NASZE POCIECHY

BRAJAN



KAROLINA



JASIEK



MATEUSZ



OLA



ZUZIA



Chcesz zobaczyć swoją pociechę w gazecie? Teraz masz okazję. Prześlij zdjęcie do naszej redakcji na adres: ul. Curie-Skłodowskiej 13/2, 58-500 Jelenia Góra lub e-mailem: angelikakonik@wp.pl



Co roku organizatorzy pikniku przygotowują niespodziankę dla uczestników i przybyłych gości. Za pierwszym razem odsłoniли Dziurawą Skalę, której od tej pory pilnuje pewna przyjazna



postać. Drugą edycję uświetniło odsłonięcie rzeźby Karolinki. W tym roku malarka Mauga namalowała na ścianie ośrodka wczasowego obraz, który przedstawia Dziurawą Skalę. Uroczystego odsłonięcia dokonali państwo Celina i Andrzej Klimczyński, starosta jeleniogórski Jacek Włodyga i wójt gminy Podgórzyn Anna Latto. Przedstawicielem artystów malarzy był jak co roku pan Jerzy Jerych, który chętnie odpowiadał na wszelkie pytania.

Bardzo przyjemna atmosfera sprzyjała oglądaniu i kupowaniu obrazów. Ci, którzy nie znaleźli nic dla siebie, mogli otrzymać także foldery artystów. Każdy, kto tylko chciał porozmawiać z malarzem lub grafikiem, miał niepowtarzalną szansę. Czas umiliły także dwa zespoły: sympatyczne skrzypczaki z duetu Sankti oraz Jelonka Brass Band. Na sam koniec wystąpił malarz Stanisław Jerzy Dołżyk, który jak co roku zagrał ballady Jacka Kaczmarskiego. Nie zabrakło słynnego bigosu i kielbasek, które cieszyły się wielkim powodzeniem. Organizatorzy mogą zaliczyć tegoroczny piknik do udanych.

(Gabi)
FOT. GABI

Muzyczna pomoc powodzianom

Śpiewacy, którzy przyjechali do Polski w ramach projektu „Soliści Europy w krainie Ducha Gór” postanowili pomóc poszkodowanym przez powódź. Dali to co mogli najlepszego: swoje głosy. Wraz ze swoimi opiekunami postanowili zorganizować koncert charytatywny.

Sali i kwartetu smyczkowego użyczyła w drugą sobotę sierpnia Filharmonia Dolnośląska w Jeleniej Górze. Na początku Andrzej Więckowski, doradca dyrektor FD, podziękował wszystkim, którzy postanowili spędzić sobotni wieczór właśnie w ten sposób. Powitał gości, którzy objęli patronatem koncert i przybyli osobiście. Byli to Jerzy Luźniak i Elżbieta Zakrzewska. Pierwsza część koncertu

odbywała się w romantycznym ogrodzie Larinów, bohaterów z opery „Eugeniusz Oniegin”.

W drugiej części z Rosji wykonawcy i słuchacze przenieśli się do ciepłej Europy Południowej. Zabrzmiały fragmenty opery „Don Giovanni” oraz „Urowadzenie z Seraju”. Duże brawa otrzymały Irina Meluchina i Sofija Almazowa, które zaśpiewały dwie arie z opery „Carmen” G. Bizet’a. Największym hitem sobotniego wieczoru był duet z opery „Viva La Mamma” G. Donizettiego. Wykonali go Vladimir Kovarsky i Azamat Tsaliti. Na zakończenie zabrzmiała aria Cio-cio-san z „Madame Butterfly” i trzy pieśni neapolitańskie.

(Gabi)
FOT. GABI



Kto nie był, niech żałuje...

W miniony weekend w Karpaczu zakończyła się kolejna edycja imprezy w klimatach z krainy łagodności. Publiczność oklaskiwała gwiazdy mniejszego i większego formatu, a kto nie był, niech żałuje.

W pierwszym dniu imprezy na scenie obok Hotelu Karkonosze wystąpili z niezapomnianym koncertem uczestnicy warsztatów gitarowych, a także grupa „Sklep z ptasimi piórami”. Oklaskiwano znanego, między innymi, z Wałów Jagiellońskich Grzegorza Bukalę, a także Piotra Woźniaka, Szymona Zychowicza i Tomka Lewandowskiego. Smakowitym ak-

tem był występ Stanisława Soyki i Janusza „Janiny” Iwańskiego.

– Wspaniała atmosfera, doskonała zabawa, liczne bisy oraz sprzyjająca pogoda – jednym słowem, niepowtarzalny klimat wyśpiewany wierszem, wszystko to dostarczyło licznie zebranych miłośnikom poezji śpiewanej niezapomnianych wrażeń. Kto nie był niech żałuje – napisał do nas Piotr Garbat, który imprezę fotografował.

Na scenie wystąpili też m.in.: Katarzyna Groniec, Mariusz Lubomski oraz popularny Czesław Spiewa.

(Gabi)



Wesele w świątyni sztuki

Po raz pierwszy w powojennej historii Teatru im. Norwida w jego salach odbyło się... wesele. W miniony weekend zawarcie małżeństwa świętowała tam młoda para: Ewa i Paweł.

Ewa Koźlecka i Paweł Wójcik ślubowali miłość, wierność i uczciwość małżeńską w jeleniogórskim Urzędzie Stanu Cywilnego. A świętować tę uroczystość postanowili w świątyni sztuki: Teatrze im. Norwida.

W gablotach pojawiły się okolicznościowe afisze anonsujące to niecodzienne wydarzenie w takim gmachu. Nowożeńcy świetnie się bawili czując ducha historii

tego miejsca, będącego na co dzień świątynią sztuki. Młodej parze samych radości i powodzenia na nowej drodze życia życzy redakcja Jelonki.

Red.





Cieplackie błonia jeszcze do lat 60. XX wieku tętniły życiem zwłaszcza w ciepłe, letnie miesiące. Miejscowe kąpielisko przyciągało tłumy, a na położonym tuż obok stadionie odbywało się wiele imprez. To uroczysko zachwalali jeszcze Niemcy wydając nawet okolicznościowe pocztówki z widokiem Karkonoszy w tle. Niestety, wieloletnie zaniedbania przyczyniły się do stopniowego upadku zagospodarowanych rekreacyjnie terenów przy ulicy Lubanckiej. Wprawdzie stadion jeszcze od czasu do czasu jest areną różnych zawodów, ale basen stał się bajorem. Świątynia dawnego kąpieliska zachowała się tylko na widokówkach sprzed lat.

(tejo)
FOT. AGNIESZKA TKACZ
WWW. WROCLAW HYDRAL.COM

Carrefour
Pozytywnie każdego dnia



W KAŻDĄ SOBOTĘ

PREMIA

DO 5%

**Wszyscy Klienci,
którzy zrobią zakupy za min. 100 zł
otrzymają do 5% premii
w bonach towarowych Carrefour.**

wydajesz

otrzymujesz w bonach

100 - 199,99 zł

- 5 zł



200 - 299,99 zł

- 10 zł



300 - 399,99 zł

- 15 zł



...

-

...

Maksymalna wartość bonu przy jednorazowym zakupie wynosi 755 zł.

Szczegóły dostępne w Punkcie Obsługi Klienta i na www.carrefour.pl.

Oferta dotyczy hipermarketu Carrefour w Jeleniej Górze, ul. Jana Pawła II 51.